

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 2 (1504) • 14 stycznia 2021 r. • 2,50zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Pozwólmy ludziom cieszyć się pięknymi widokami, nie każda mgła to smog, choć trzeba przyznać, że te zjawiska trudno odróżnić. Najlepiej sprawdzić zanieczyszczenie powietrza w jednej z licznych aplikacji na telefon (Kanarek ma chyba najdokładniejsze dane na temat Ustronia). Jako mieszkańcy Ustronia jesteśmy w tej dobrej sytuacji, że zawsze możemy sięgać, gdzie smog nie sięga. W dni z przekroczonymi normami zanieczyszczenia ruchu na powietrzu nie jest wskazany, ale można wsiąść w samochód i wjechać na naszą wspaniałą Równinę, z której robi się takie wspaniałe zdjęcia.

Fot. Jerzy Marcol

POJECHAŁ PO BANDZIE

Koniec starego roku dostarczył wielu emocji, a głównym tematem na językach nie tylko mieszkańców Ustronia, ale i całej Polski, był niecodzienny incydent. Główną rolę odegrał w nim funkcjonariusz ustronńskiego komisariatu policji. Przez lata dojeżdżał do pracy samochodem, gdzie tuż po włożeniu służbowego munduru również siadał za kółko. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że... nigdy nie miał prawa jazdy. Na jaw wyszło to dopiero, gdy wracając ze służby, uczestniczył w kolizji. Funkcjonariusz nie zachował należytego odstępu i najechał na tył jadącego przed nim samochodu. Na miejsce przyjechali policjanci z cieszyńskiej drogówki, którzy poprosili o okazanie prawa jazdy. To właśnie wtedy na jaw wyszło, że nie posiada on uprawnień do prowadzenia pojazdu.

Ze zdarzenia została sporządzona dokumentacja oraz wszczęte czynności wyjaśniające w sprawie zdarzenia drogowego oraz popełnienia przez policjanta przewinień związanych z naruszeniem dyscypliny służbowej i nieetycznym zachowaniem. Policjanci zgromadzili materiał dowodowy, który udowodnił, że mężczyzna ten kierował nie tylko własnym samochodem bez posiadanych uprawnień, ale również pojazdem służbowym. Po zakończeniu czynności związanych z postępowaniem w sprawie o wykroczenie został skierowany wniosek o ukaranie do Sądu Rejonowego w Cieszynie. Sąd

w trybie nakazowym, bez przeprowadzenia rozprawy, wydał wyrok ukarania policjanta grzywną w wysokości 1,5 tys. zł. Komendant Powiatowej Policji w Cieszynie uznał jednak karę za zbyt łagodną i kłócącą się ze społecznym poczuciem sprawiedliwości, wniósł więc sprzeciw od tego wyroku. Tym razem Sąd będzie musiał przeprowadzić pełne postępowanie dowodowe, które rozstrzygnie o losach „stróża prawa”. Jednocześnie wobec podoficera wszczęto postępowanie dyscyplinarne, które nadal trwa. Zgodnie z Ustawą o Policji grozi mu nagana,

(cd. na str. 6)

W numerze m.in.: Dostaniemy 6,9 mln zł wsparcia na inwestycje, Promocja 23. tomu Pamiętnika Ustrońskiego, Bobry nad Wisłą, Sanatorium miłości na rehabilitacji, Odnaleziona, Ognisko dzieli się muzyką, Zwycięska inauguracja nowego roku MKS-u

KTO NAS ZASZCZEPI W USTRONIU

W dniu, kiedy zamykamy numer w Polsce zaszczepione były 257.834 osoby (w ostatniej dobie rekordowe 54.781 osób). Polska włączyła się w akcję masowych szczepień 27 grudnia 2020 r. i tego dnia w 72 tzw. szpitalach węzłowych rozpoczęło szczepienia. Pierwszą zaszczepioną w Polsce osobą była naczelną pielęgniarką szpitala MSWiA w Warszawie, Alicja Jakubowska. Przy aktualnym tempie szczepień (do 11 stycznia) 70 procent dorosłych Polaków zaszczepimy za ponad 2,5 tys. dni, czyli za niecałe 7 lat.

Prawdopodobnie pierwsze próby szczepień, przeprowadzono około roku 1000 w Indiach, chcąc zwalczyć ospę prawdziwą. Próby się nie udały, choroba się rozpowszechniła i w końcu dotarła do Europy. Jednak nie tylko ta choroba siała

(cd. na str. 8)



Kolejny wielki sukces, tym razem nie sportowy, a medialny, zapisał na swoim koncie Kajetan Kajetanowicz, mieszkaniec naszego miasta, oficjalny Ambasador Miasta Ustron, czterokrotny mistrz Polski, trzykrotny mistrz Europy w rajdach samochodowych, brązowy medalista Mistrzostw Świata WRC III 2020. W Plebiscycie na Najlepszego Sportowca Polski Przeglądu Sportowego za rok 2020 zajął 4. miejsce. Więcej na str. 4.

LIST DO REDAKCJI

ODPOWIEDŹ NA PISMO Z DNIA 19/11/2020 (SYGN. WI.7234.1.000109.2020.UJ) W SPRAWIE WNIOSKU O ZANIECHANIE BUDOWY DROGI ZBIORCZEJ POMIĘDZY ULICAMI CIESZYŃSKĄ I BRODY

Szanowny Panie Burmistrzu,

Dziękujemy za odpowiedź na nasz protest społeczny. Niestety jesteśmy zmuszeni z nią polemizować, ponieważ nie odnieśliście się Państwo merytorycznie do żadnego z naszych postulatów.

Pomysł budowy drogi w tej lokalizacji pojawił się wcześniej niż 40 lat temu, bo niedługo po zakończeniu II wojny światowej. W zamyśle miała to być droga obsługująca ruch samochodowy na kierunku Cieszyn — Wisła, odciążająca ulice biegnące przez centrum miasta, obecne ulice Daszyńskiego i 3 Maja. Dzisiaj rolę tę z lepszym skutkiem pełni droga wojewódzka nr 941 (ul. Katowicka). Zatem historyczne uzasadnienie budowy drogi zbiorczej w tej lokalizacji jest już w tej chwili nieaktualne i niczym nieuzasadnione, dodatkowo jest sprzeczne z trendami organizacji ruchu przyjętymi w nowoczesnych miastach — uzdrowiskach w Europie.

Układ komunikacyjny miast się zmienił i nie ma sensu odwoływać się do analiz wykonanych kilkadziesiąt lat temu. W naszym liście protestacyjnym popartym wolą ponad 90% mieszkańców, których problem ten dotyczy, szeroko uzasadniliśmy dlaczego planowana droga zbiorcza nie poprawi komunikacji w mieście, a wręcz ją pogorszy. Prawdopodobnie dotychczasowe opracowania nie uwzględniały wszystkich negatywnych aspektów i skutków realizacji tej inwestycji, a w szczególności nie uwzględniały woli mieszkających tu rodzin.

Piszę Państwu, że droga zbiorcza spowoduje zmniejszenie natężenia ruchu w centrum miasta, a przecież planowana trasa tej drogi również będzie przebiegać przez centrum miasta i dodatkowo absolutnie nie załatwia problemów zakorkowania śródmieścia, braku miejsc parkingowych, utrudnień w ruchu, problemów w przejeździe samochodów uprzywilejowanych itp. Wybudowanie nowej drogi o dużej przepustowości z pewnością jeszcze zwiększy napływ aut do centrum miasta w weekendy i w okresach wakacyjnych. Duża część przyjezdnych będzie nadal chciała dojechać do, niedawno rozbudowanych w ramach inwestycji miejskich, parkingów przy ulicach Grażyńskiego i Nadrzecznej oraz na Zawodziu, czyli pojedzie ulicą Grażyńskiego. Na całym świecie władze miasta wsłuchują się nie tylko w głos wyborców, ale i w analizy studium przypadku, a te jednoznacznie pokazują trend rozbudowy centrów przesiadkowych i usprawnienie ekologicznej komunikacji miejskiej na rzecz pozostawienia samochodów na parkingach. Ponad to należy zwrócić uwagę na aspekt ekonomiczny takiego działania polegający na stymulacji

ruchu turystów w mieście, zwiększeniu zasięgu oddziaływania turystów, pobudzeniu gospodarczego kolejnych części miasta przy okazji generując nowe miejsca pracy.

Budowa dróg zawsze odbywa się kosztem środowiska naturalnego i twierdzenie „że jest inaczej” świadczy o bezrefleksyjnym podejściu do tematu niszczenia naturalnych siedlisk zwierząt, co w tym przypadku byłoby szczególnie dotkliwie. Pisała na ten temat już w listach do redakcji Gazety Ustrońskiej pani mgr Elżbieta Szolomiak. Zostały one zamieszczone w numerach Gazety, które ukazały 15 października i 26 listopada 2020 roku.

Jeśli zostanie wybudowana droga zbiorcza w planowanej lokalizacji, znacząco pogorszą się warunki życia mieszkańców Osiedli Manhattan i Zeta Park, jak również ludzi zamieszkujących przy ulicach: Pięknej, Wantuły, Błaszczyka, Cholewy, Cieszyńskiej, Konopnickiej, Brody, Galczyńskiego, Partyzantów. Zwiększy się natężenie hałasu, a także pogorszy się stan powietrza, który już w tej chwili jest niezadowolający, szczególnie w okresie zimowym i w dniach zwiększonego napływu turystów. Miasto dysponuje terenami które idealnie nadają się na parkingi przesiadkowe w pełni rozwiązujące problem zatłoczonego centrum, chyba że cel budowy tej drogi ma zupełnie inne niż racjonalne uzasadnienie.

Ustroń jest wpisany na listę uzdrowisk polskich, zatem jego rozwój powinien się tak odbywać, aby nie utracił statusu uzdrowiska, w sposób harmonijny, aby jedne obszary miasta nie były pokrzywdzone w stosunku do innych, a przede wszystkim, by kierunek tego rozwoju pobudzał miasto gospodarczo i był przyjazny dla jego mieszkańców i turystów.

Nadal wiele ulic w gminie Ustroń wymaga modernizacji, w szczególności na terenach podmiejskich, i na te cele powinno się przeznaczyć środki uzyskane z Funduszy Dróg Samorządowych, a nie na budowę drogi, której mieszkańcy miasta są zdecydowanie przeciwni, a jej forsowanie budzi zdziwienie mieszkańców dzielnic zdeklarowanych, by użyć wszelkich przewidzianych prawem środków by do tej inwestycji nie doszło.

Ponieważ nie rozpoczęła się jeszcze realizacja omawianej inwestycji drogowej nic nie stoi na przeszkodzie, aby zmienić przeznaczenie działek, przez które ma biec droga zbiorcza, w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na ZN – tereny zieleni naturalnej, zgodnie ze stanem istniejącym. Zatem wnioskujemy o zmianę ich przeznaczenia w planie miejscowym na wyżej wskazaną.

Apelujemy do Państwa radnych jako osób wybranych, by stanowić głos swoich wyborców, o stanowcze przeciwstawienie się tej inwestycji w imieniu swoich wyborców i bazując na zdrowym rozsądku. W naszej opinii władze miasta powinny się liczyć z głosem mieszkańców w tej sprawie. Mamy nadzieję, że problem ten zostanie omówiony na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Miasta. Jesteśmy chętni w nim uczestniczyć.

Z poważaniem w imieniu mieszkańców.

mgr inż. Janusz Lipowczan
mgr Michał Dąbrowski

to i owo z okolicy

9 stycznia wieczorem doszło do pożaru nielegalnego składowiska odpadów chemicznych. Beczki z różnymi substancjami od dobrych 10 lat znajdują się w hali dawnej lokomotywni na terenie byłej kopalni w Kaczycach. Strażacy w sile kilkunastu zastępów pożar szybko opanowali.

Nie tylko Ustroń, ale również inne gminy z naszego powiatu, uchwałyły nowe stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Wszędzie są wyższe. Przykładem Brenna, Dębowiec, Goleszów, Hażlach, Istebna, Zebrzydowice. Kilka gmin wprowadzi zmiany w połowie roku, kiedy zakończy się obecnie obowiązujące umowy.

* * *

Zbigniew Krężelok z Konia-kowa wykonał 20 rzeźb, które ukazują dawne zajęcia górali w objęciu i gospodarstwie. Artysta skorzystał z półrocznego stypendium Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przyznanego w ramach projektu „Ginące

zawody rzemiosła Beskidzkiej Trójwsi Dłutem zatrzymane”.

* * *

Ksiądz Andrzej Papoń, proboszcz parafii św. Bartłomieja w Hażlachu, od 5 stycznia jest dziekanem dekanatu goleszowskiego. Nominował go biskup bielsko-żywiecki Roman Pindel. Zastąpił zmarłego niedawno długoletniego dziekana księdza Adama Drożdża.

* * *

Mieszkańcy Cieszyna i turyści mogą korzystać ze ścieżki pieszo-rowerowej. Prowadzi ona z Błogocic wzdłuż brzegu Olzy do dzielnicy Sibica w Czeskim Cieszynie. Kiedyś biegł tędy trakt handlowy, przecięty po wojnie granicznym szlabanem.

Trasa jest odnowiona i zachęca do spacerów.

* * *

Pięć lat temu Wisła, po wielu staraniach, odzyskała miejskie kąpielisko. Kompleks pochodzi z lat 30. minionego wieku. Samorząd wydał na zakup 1,7 mln zł. Z powodu obostrzeń koronawirusowych naruszony został harmonogram robót i wystąpiły opóźnienia. Kąpielisko powinno być jednak gotowe przed tegorocznym sezonem letnim.

* * *

Adam Tomiczek przedwcześnie zakończył swój start w słynnym Rajdzie Dakar. Motocyklista doznał kontuzji na trasie V etapu. Rok temu też tego rajdu nie ukończył z powodu wypadku. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

NAJLEPSZE ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW:

Jaromir Bohoniuk	lat 85	ul. Wantuły
Kazimierz Butor	lat 92	ul. Urocza
Paweł Cieślak	lat 80	ul. Porzeczkowa
Ewa Foniok zd. Zdejszy	lat 85	ul. Fabryczna
Edward Gancarz	lat 80	ul. Wiejska
Henryk Gaś	lat 80	ul. Źródlana
Teofil Grednowicz	lat 93	ul. Szeroka
Zbigniew Gwiazda	lat 90	ul. Akacjowa
Jan Holeksa	lat 85	ul. Szeroka
Jan Jaworski	lat 80	ul. Różana
Józef Kajstura	lat 80	os. Manhattan
Cecylia Kołodziej zd. Bieda	lat 85	ul. Słoneczna
Zbigniew Kozłowski	lat 91	ul. Konopnickiej
Ewa Moskała zd. Jaworska	lat 91	ul. Sucha
Ewa Pilch zd. Moiczek	lat 80	ul. Harbutowicka
Tadeusz Socha	lat 93	ul. Kuźnicza
Cecylia Stonawska zd. Kurpas	lat 90	ul. 3 Maja
Zofia Stonawska	lat 96	os. Manhattan
Wanda Szarzec-Niedoba zd. Cieślak	lat 85	ul. Długa
Stefania Sztwiorok zd. Nowak	lat 94	ul. Skoczowska

* * *



ZMIENIA SIEDZIBĘ

Firma Artchem, która ostatnio przekazała ustroniskim placówkom edukacyjnym dużą ilość środków dezynfekujących od 14 grudnia zmienia swoją siedzibę. Nowy adres hurtowni to ul. Lipowa 42 Ustroń Poniwiec. Godziny otwarcia oraz numery telefonów pozostają bez zmian.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Helena Grzechacz lat 89 ul. Cieszyńska

2/2021/1/N

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia w związku ze śmiercią
Matki

śp. Eugenii Krajewskiej

Pani Jolancie Krajewskiej-Gojny
oraz całej rodzinie

składają:

Zarząd, Rada Nadzorcza
oraz Pracownicy

Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Ustroniu

2/2021/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustroń

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Pogotowie Gazowe
Policja Ustroń 47 857-38-10	992
fax 47 857-38-14	PGNiG 32 391-23-03
Straż Pożarna Polana	Kominiarz 33 854-37-59
33 854-59-98	602-777-897
Wodociągi 33 854-34-96	Urząd Miasta 33 857-93-00
33 854-22-44	Poradnia Rodzinna
telefon alarmowy 994	Mickiewicza 1. 537 071 063
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 333 60 61
33 854-35-00	33 333 60 63
Straż Miejska 33 854-34-83	Salus 730 300 135
604-558-321	33 333 40 35
Pogotowie Energetyczne	Medica 33 854 56 16
991	Rodzinna Praktyka Lekarska
33 857-26-00	NZOZ Nierodzim
	33 854 23 50

U W A G A !

PRZEDSIĘBIORCY

HANDLUJĄCY NAPOJAMI ALKOHOLOWYMI

Burmistrz Miasta Ustroń przypomina o wynikającym z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi obowiązku złożenia oświadczenia o wartości sprzedaży napojów alkoholowych za rok 2020 r. oraz uiszczenia pierwszej raty za posiadanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Termin płatności pierwszej raty upływa 31 stycznia 2021 r. Płatności należy dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustroń (parter) lub przelewem na konto bankowe: ING BANK SŁĄSKI O/Bielsko-Biała 60 1050 1070 1000 0001 0102 5211

* * *

PUNKT KONSULTACYJNY FUNDACJI

„ODDYCHAJ BESKIDAMI”

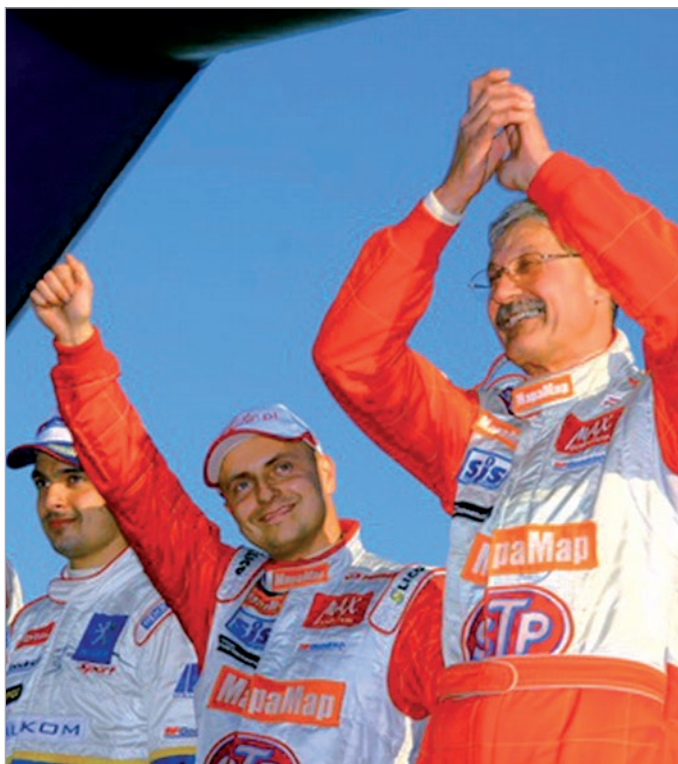
W punkcie konsultacyjnym, który mieści się przy ul. 3 Maja 4 (budynek „Beskidu”) można uzyskać bezpłatne porady na temat ekologicznego ogrzewania domów (wymiana pieców, modernizacja budynków, panele fotowoltaiczne, modele rozliczeń z zakładem energetycznym, magazyny energii, kotły elektrodowe, pompy ciepła, dotacje – Czyste Powietrze, Mój Prąd, ulga termomodernizacyjna). Po poradę można przyjść po wcześniejszym umówieniu się drogą mailową: biuro@oddychajbeskidami.pl. Na spotkanie należy przyjść w maseczce.

* * *

CYFROWE WYDANIE NADAL ZA 2 ZŁ

Zapraszamy do zakupu cyfrowego wydania Gazety Ustroniskiej, które w dalszym ciągu kosztuje 2 zł za numer. Czytelnicy, którzy zdecydowali się na tę formę lektury, znajdują kolejne numery w swojej skrzynce mailowej w czwartek z samego rana i bez wychodzenia z domu mogą zapoznać się z najświeższymi informacjami z Ustronia. Wśród naszych cyfrowych prenumeratorów są zarówno mieszkańcy Ustronia, jak i osoby mieszkające poza naszym miastem. Niektórzy kupili prenumeratę jako prezent, dla kogoś bliskiego, kto wyjechał za granicę do pracy. Aby kupić cyfrową Gazetę Ustroniską (10 numerów za 20 zł) wystarczy wysłać maila do redakcji: gazeta@ustron.pl

POZNAJ TO MIASTO CYFROWO!



Rok 2008. Cieszyliśmy się wtedy z każdego sukcesu Kajetana Kajetanowicza, już chyba przeczuwając, że nasz krajan zajdzie daleko. Czy ktoś jednak przewidywał, że osiągnie tytuły mistrza Polski, Europy i 3. miejsce w WRC III, a także 4. miejsce w plebiscycie Przeglądu Sportowego? Powyższe zdjęcie zostało zrobione po Rajdzie Elmotu (edycja Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski), który odbył się na drogach Dolnego Śląska w okolicach Świdnicy. Wówczas Kajto z pilotem Maciejem Wisławskim zajął 2. miejsce w klasyfikacji generalnej i zwyciężył w swojej klasie N. Po tym rajdzie w klasyfikacji Mistrzostw Polski Kajetanowicz zajmował 2. miejsce, o 1 punkt wyprzedzał go Bouffier, a za nim plasował się Leszek Kuzał z 3. punktami straty. Maciej Wisławski po rajdzie powiedział: – Od prawie trzydziestu lat trasy Rajdu Elmot są bardzo podobne do tych, które wymyślił kiedyś Andrzej Dobosz – założyciel Automobilklubu Sudeckiego, od którego Rajd Elmot się zaczął. To był mój 28. Rajd Elmot. Trzy razy stawałem na podium zdobywając pierwsze miejsca z wybitnymi kierowcami: Andrzejem Koperem, Krzysztofem Hołowczycem i właśnie z Kajtem. Kilkakrotnie zdobywałem drugie miejsca w generalce, wygrywałem również klasy. Jednak nigdy wcześniej nie przejechałem tego rajdu tak szybko. Dzięki Kajtkowi to był najszybszy Elmot w mojej karierze.

WIELKI TALENT W WIELKIEJ DZIESIĄTKCE

Znalezienie się w pierwszej dziesiątce Plebiscytu na Najlepszego Sportowca Polski Przeglądu Sportowego to nie byle co. Jest to drugi najstarszy tego typu konkurs na świecie po Svenska Dagbladets Guldmedalj (od 1925 r.), organizowany od 1926 roku z przerwą na lata 1939-47 i rok 1953. Dodatkowo w tym roku konkurencja była wyjątkowo mocna i naszego rajdowca wyprzedzili – najlepszy piłkarz świata Robert Lewandowski, tenisistka Iga Świątek – zwyciężczyni French Open 2020, Kamil Stoch – mistrz olimpijski i świata w skokach narciarskich. Obecność Kajetana Kajetanowicza w finałowej dziesiątce to również wielki sukces dyscypliny, którą uprawia, bo jest dopiero drugim rajdowcem po Sławomirze Zasadzie (1967 r.), któremu udało się to osiągnąć.

Podczas gali Kajetan Kajetanowicz powiedział:

– Podium mistrzostw świata na koniec sezonu to dla mnie coś więcej niż spełnienie marzeń, bo kiedy zaczynałem starty w rajdach, moim celem było zdobycie pieniędzy na paliwo do mojego rajdowego malucha, a teraz... a teraz siedzę wśród wybitnych

sportowców naszego kraju. W moim biurze, czyli na prawym fotelu mojej rajdówki, mam Maćka – z pewnością jednego z najlepszych pilotów na świecie. Pracuję z profesjonalistami z mojego zespołu, których serca do walki są tak wielkie, że pewnie nie zmieściłyby się w tej sali... Mam wspaniałych partnerów i wiernych kibiców! Szczerze mówiąc, czuję się, jakbym był tutaj w imieniu tych wszystkich ludzi! Dziękuję Wam! Dziękuję mojej rodzinie, Wy wiecie! Nie potrafię się powstrzymać i powiem coś, co pewnie powiedziałby każdy fan motoryzacji będący na moim miejscu: ta nominacja to wielkie światło dla każdego miłośnika samochodów, bowiem po wielu, wielu latach, sporty samochodowe wracają do pierwszej dziesiątki Plebiscytu! To również było moim marzeniem, i Wy mi to daliście... Dziękuję!

Jako dodatkowy smaczek uroczystości można potraktować fakt, że statuetkę Kajetanowiczowi wręczał utytułowany rajdowiec Maciej Wisławski, który był pilotem naszego mistrza w latach 2007-2008. W 2008 roku Kajto z Wisławskim zdobył wicemistrzostwo Polski. Był wtedy najmłodszym rajdowcem w czołówce oraz najszybszym Polakiem. Ale już rok wcześniej szerokim echem w świecie rajdów samochodowych odbiło się ich pierwsze wspólne zwycięstwo w 35. Rajdzie Elmotu rozgrywanym w okolicach Wałbrzycha, gdy jechali mitsubishi lancerem jako STP MapaMap Rally Team. W artykule Wojysława Suchty, który ukazał się w GU 20/2007 czytamy:

Dla wielu osób zaskoczeniem było, że z Kajetanowiczem zdecydował się jeździć tak doświadczony i utytułowany pilot jak Maciej Wisławski.

– Zналиśmy się z widzenia. Pracuję na torze kieleckim i tam się poznaliśmy. On tam przyjeżdża jako gość na większe imprezy. Wspólnie gromadziliśmy budżet na starty. Maciek starał się, byśmy razem jeździli, co mi bardzo pochlebia – mówi Kajto. – Potrafi zachować zimną krew, stwarza wspaniałą atmosferę. Cały czas jedziemy praktycznie na granicy przyczepności. Jest osiemnastokilometrowy odcinek i ścigając się z Tomkiem Kucharem, on wyprzedza mnie o jedną dziesiątą sekundy. Na następnym odcinku przyjeżdżamy tak samo, a mam przewagę 3,2 sekundy. Ale gdy jadę trochę szybciej niż umiem, on potrafi to zauważyć i od razu mnie uspokaja. Jest to pełen spokój, dyktowanie tempa. Dużo się uczę od tego faceta. To on zdobył tytuł mistrza Europy z Krzysztofem Hołowczycem. Myślę, że zapracuje na to, iż z nim startuję. Razem chcielibyśmy startować, ale musimy poukładać sprawy finansowe, bo nie są do końca dopięte. (...)

– To co się wydarzyło, naprawdę mnie zszokowało – mówił po rajdzie M. Wisławski. – Liczyłem na to, że będzie dobrze, że może pierwsza „dycha” się trafi, ale zwycięstwo w tym rajdzie to prawdziwy sukces całego zespołu. Z Kajtkiem jechało się fantastycznie, szybko i płynnie. Popelniliśmy naprawdę bardzo mało błędów, co miało wielkie znaczenie przy wynikach końcowych. Zespół STP MapaMap Rally Team spisał się rewelacyjnie. (...) Myślę, że ten rajd pokazał, że mamy szansę nieźle zamieszać. To, co wcześniej mówiłem na temat Kajtka, teraz się tylko potwierdziło: „To nie tylko kierowca, ale prawdziwy talent”.

Dodać można tylko, że z tak młodą kierowcą M. Wisławski jeszcze nie jeździł.

Podczas gali Przeglądu Sportowego Maciej Wisławski powracał do tematu wielkiego talentu Kajetanowicza, choć dodawał, że talent to dopiero początek, sugerując, że o wielkim sukcesie kierowcy z Ustronia zadecydowała tytaniczna praca, którą wykonał od czasu swoich pierwszych startów.

Monika Niemiec

2/2021/2/R



**Od 14 grudnia 2020
zapraszamy do nowej siedziby.**

**Hurtownia Artchem
ul. Lipowa 42, Ustroń Poniwiec**

Godziny otwarcia oraz numery telefonów pozostają bez zmian.

WSPARCIE INWESTYCJI I DOPLATY ZA UTRACONE DOCHODY

Burmistrz Ustronia Przemysław Korcz:



– Mówiąc o budżecie na rok 2021, wspominałem, że oczekujemy, iż w tym roku zaczną spływać różne środki pomocowe i ten proces właśnie się rozpoczął. Przewrotnie, mimo pandemii postanowiłem utrzymać wysokie nakłady na inwestycje, przewidując, że będą one podstawą do naliczania środków pomocowych. I tak też się stało.

– Bardzo cieszę się z oddolnych akcji firm, przedsiębiorców i mieszkańców gmin turystycznych – Wisły, Szczyrku i Ustronia, którzy dołączyli do tego protestu. Zgadza się, że gestorzy hoteli, obiektów turystycznych są w stanie zapewnić swoim klientom bezpieczeństwo i że należy odblokować branżę turystyczną nie tylko dla zapewnienia dochodów właścicielom i pracownikom, ale też dla zdrowia psychicznego Polaków, jednak konieczna jest też zwykła urzędnicza robota, dzwonienie, ustalanie, wysyłanie dokumentów, lobbowanie, udział w telekonferencjach, żeby środki, które są do zdobycia nie przeszły nam koło nosa.

Akcję, która miała miejsce 11 stycznia w Wiśle zorganizowała prywatna firma Wiślański Skipass, z którą nie współpracują ustroniańskie wyciągi narciarskie. Oczywiście postulaty otwarcia wyciągów i obiektów turystycznych są słuszne i w pełni je popieram, czemu daję wyraz, wypowiadając się w różnych mediach. Obecność Ustronia i głos burmistrza naszego miasta w mediach jest oczywiście bardzo ważny, jednak wymiernych efektów prędzej można się spodziewać poprzez lobbując w ramach różnych stowarzyszeń, związków np. gmin uzdrowiskowych, Aglomeracji Beskidzkiej i innych, które mają większą siłę oddziaływania niż akcje prywatnych firm. Pochodną działań,

które przez cały poprzedni rok podejmowałem wraz z gospodarzami gmin turystycznych i uzdrowiskowo-turystycznych, jest długo oczekiwana i wreszcie jako tako skonstruowana pomoc finansowa rządu dla gmin górskich. Nie jest to wsparcie naszych marzeń, ale dobre i to.

Wątpliwości budzi przede wszystkim dobór beneficjentów. Wsparcie otrzyma ponad 200 gmin nazywanych górskimi. Z jednej strony w ich gronie znalazły się gminy, które leżą kilkadziesiąt kilometrów od gór, z drugiej strony są tam gminy, które mają wprawdzie na swoim terenie góry, ale żadnej infrastruktury turystyczno-hotelarskiej i w związku z tym trudno w ich przypadku mówić o stratach związanych z obostrzeniami covidowymi.

Początkowo na liście gmin, którym zostanie udzielone wsparcie znalazło się ponad 100 gmin, spełniających warunki gminy górskiej, zgodnie z zaszeregowaniem Głównego Urzędu Statystycznego. Ustronń oczywiście spełniał wszystkie kryteria – przewyższenia, położenie na terenie pasma Beskidu Śląskiego itp., jednak Ustronia na tej liście nie było, zresztą Brennej również, a np. Wiśla tak. Nie otrzymaliśmy maila informującego o zakwalifikowaniu i określającego dalsze kroki, mimo to wysłaliśmy swoje dane, jednocześnie interweniując

w ministerstwie, żeby wprowadzić Ustronń na listę. Ostatecznie po naszych interwencjach oraz gmin, które wg kryteriów GUS-u nie były w pierwszej kolejności zakwalifikowane jako górskie, listę poszerzono i teraz mamy na niej ponad 200 jednostek samorządu terytorialnego. Nie żałuję innym gminom pieniędzy, jednak trzeba wziąć pod uwagę, że do podziału jest tylko miliard złotych i należałoby go przeznaczyć dla tych miejscowości, które rzeczywiście przechodzą kryzys z powodu obostrzeń i kwarantanny narodowej.

Wyjaśnię, na jakiej podstawie będzie wyliczana kwota pomocy. W dokumentach, które wysłaliśmy, zostały podane wydatki poniesione przez Ustronń na inwestycje w latach 2016-2020. W pierwszej wersji dofinansowanie miało wynieść 50 proc. średniorocznej wartości wydatków i w naszym wypadku byłoby to prawie 10 mln zł. Następnie wprowadzono zapis, że ma to być 40%, jednak nie więcej niż 8 mln na jedną gminę. Według nowych wytycznych, dla Ustronia jest to kwota 6,9 mln zł. Trzeba jeszcze podkreślić, że pieniądze te mają być przeznaczone na inwestycje związane z szeroko rozumianą infrastrukturą turystyczną i jest to forma wsparcia lokalnych przedsiębiorców przez samorząd gminny. Pomoc na inwestycje oczywiście bardzo się przyda, choć nie ratuje nas to w kwestii wydatków bieżących.

Rząd wprowadził jeszcze jedną formę pomocy – dopłaty z tytułu utraconych przez gminę dochodów. Chodzi o utratę dochodów z powodu zwolnienia w I kwartale 2021 r. z podatku od nieruchomości w zakresie usług hotelarskich oraz działalności kolejek linowych i wyciągów narciarskich. Dofinansowanie z programu dla jednej gminy ma wynieść 80 proc. utraconych dochodów. I znów niezmiennie się cieszymy ze wsparcia, ale bardzo szkoda, że skonstruowanie narzędzia pomocy finansowej dla samorządów żyjących z turystyki zajęło naszemu rządowi prawie rok. Pomoc ta będzie bowiem dotyczyć zwolnień dopiero w tym roku. Zatem prawie milion złotych straty w budżecie miasta z tytułu ubiegłorocznych zwolnień i ulg dla przedsiębiorców, które wprowadziliśmy w marcu 2020 roku jako jedyną w powiecie cieszyńskim gmina, jest już nie do odzyskania.

Spisała: **Monika Niemiec**

Kobieta Oryginalna Śląska Cieszyńskiego 2020

Celem wyborów jest wyłonienie Oryginalnej Kobiety ze Śląska Cieszyńskiego oraz docenienie jej codziennego wizerunku, wyglądu, charyzmy i prezencji. Kandydatką może być każda kobieta: koleżanka, sąsiadka, żona, pani domu, bizneswoman, działaczka społeczno-kulturalna, która jest na swój sposób interesująca i wyjątkowa. Pierwszy etap potrwa do 12 lutego i zakończy się wyłonieniem Złotej Piątki na podstawie liczby oddanych na kandydatkę głosów oraz decyzji Kapituły Konkursu. Zgłoszenia, formularze, regulamin konkursu i wszystkie inne informacje na stronie www.kobieta.ox.pl

Kosmetologia i biomedycyna estetyczna:

- oczyszczanie wodorowe • mikrodermabrazja
- peelingi • kwasy
- bezbolesna epilacja laserowa Soprano...

Zabiegi z wykorzystaniem technologii INDIBA:

- redukcji zmarszczek i zwiększenia elastyczności skóry twarzy, szyi i dekoltu
- modelowanie sylwetki brzucha, pośladków, ud
- redukcja cellulitu i guzków tłuszczowych
- redukcja blizn oraz rozstępów

Biomedycyna estetyczna:

- regeneracja skóry skoncentrowanymi czynnikami wzrostu (CGF)
- wypełnienie zmarszczek i bruzd twarzy, szyi i dekoltu kwasem hialuronowym oraz toksyną botulinową
- modelowanie i poprawianie konturu ust
- modelowanie twarzy przy pomocy nici rewitalizujących • lipoliza iniekcyjna • lipotransfery

salveo
medical care

ZADBAJ O SWOJE PIĘKNO.

Umów się na wizytę, tel.: **33 443 60 30**
od pn. – pt: **12.00 – 20.00**
sb. **10.00 – 16.00**



ODNALEZIONA

W pierwszych dniach stycznia miasto obiegła informacja o zaginięciu 25-letniej Ewy Kocik, jednak szczęśliwie kobieta odnalazła się po kilku dniach. Szczegóły zaginięcia oraz akcji poszukiwawczej przekazała nam Justyna Kolańska, redaktor strony Zaginieni Cała Polska. Według jej relacji Ewa Kocik wyszła z domu do sklepu 2 stycznia około godziny 18:00 i tego dnia po raz ostatni była widziana na ulicy Harbutowickiej. W poszukiwaniu zaangażowało się wiele osób: rodzina, znajomi, przyjaciele. Została wyznaczona również nagroda za informacje o zaginionej przez jednego członka rodziny. 9 stycznia planowane było plakowanie miasta Ustroniu oraz poszukiwania w terenie, chciano zebrać jak największą grupę chętnych do pomocy osób, by sprawdzić jak największy teren. Szczęśliwą wiadomość o odnalezieniu Ewy przez Policję przekazała siostra zaginionej o poranku 7 stycznia. Niesamowita radość dla rodziców, siostry, przyjaciół a w szczególności dla dzieci Ewy - 7 letniej Wiktorii i 3 letniego Adasia, którzy z utęsknieniem czekali na powrót mamy do domu. Pani Ewa była w złym stanie, wyziebiona i odwodniona, po odnalezieniu została przewieziona do szpitala. Przez najbliższą rodzinę została zorganizowana zbiórka pieniędzy by wspomóc rodziców Pani Ewy, którzy zajmują się w tym momencie wnukami. Prosimy o wsparcie w imieniu rodziny, jak i całej naszej grupy Zaginieni Cała Polska.

POJECHAŁ PO BANDZIE

(cd. ze str. 1)

ostrzeżenie o niepełnej przydatności do służby na zajmowanym stanowisku, wyznaczenie na niższe stanowisko służbowe i obniżenie stopnia lub najsurowsza kara, czyli wydalenie ze służby. Wobec policjantów, którzy wydawali w komisariacie radiowozy i nie dopełnili wymaganych formalności, zostały wyciągnięte konsekwencje służbowe. Sytuacja, choć niefortunna i incydentalna, pozwoliła zwrócić uwagę na usprawnienie procedur i bardziej szczegółowe kontrolowanie wytycznych, w ramach których działają komisariaty policji. Zwróciliśmy się z pytaniem do rzecznika prasowego cieszyńskiej policji, aspiranta Krzysztofa Pawlika, aby ustalić kto może zostać policjantem i jakie warunki musi spełnić. Okazuje się, że służbę w policji może pełnić każdy polski obywatel o nieposzlakowanej opinii, który nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, korzystający z pełni praw publicznych, posiadający co najmniej średnie wykształcenie oraz zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych, podległych szczególnej dyscyplinie służbowej, której gotów jest się podporządkować, a także dający rękojmię zachowania tajemnicy stosownie do wymogów określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych. Ponadto mężczyźni powinni posiadać uregulowany stosunek do służby wojskowej. Spośród kandydatów preferuje się dodatkowymi punktami osoby posiadające następujące wykształcenie lub umiejętności: tytuł zawodowy magistra, magistra inżyniera lub równorzędny, wykształcenie wyższe (licencjat, inżyniera lub równorzędny), wykształcenie średnie (ukończenie liceum ogólnokształcącego lub technikum w klasie, w której nauczane były przedmioty dotyczące funkcjonowania Policji, posiadanie tytułu ratownika, ratownika medycznego albo pielęgniarki, prawo jazdy kat. B, posiadanie uprawnień instruktora sportów walki, strzelectwa sportowego, ratownictwa wodnego, nurkowania oraz sportów motorowodnych, posiadanie uprawnień ratownika wodnego, uprawnień w dziedzinie pletwonurkowania lub wykonywania prac podwodnych oraz uprawnień do prowadzenia łodzi motorowej, posiadanie prawa jazdy kategorii innej niż kategoria „B”, dokument potwierdzający stopień znajomości języka obcego co najmniej na poziomie biegłości B2, dokument potwierdzający stopień znajomości kolejnego języka obcego co najmniej na poziomie biegłości B2. A jak wygląda proces rekrutacyjny do służby w policji? Składa się on z kilku etapów. Tymi etapami jest test wiedzy ogólnej, ocena sprawności fizycznej,

badanie psychologiczne tzw. MutliSelect-R, rozmowa kwalifikacyjna, komisja lekarska, postępowanie sprawdzające. Oczywiście każdy etap kandydat do służby musi zaliczyć pozytywnie. W odniesieniu do niedawnych wydarzeń zapytaliśmy również, ilu funkcjonariuszy pełni obecnie służbę w Komisariacie Policji w Ustroniu... i ilu z nich ma prawo jazdy! Obecnie w Komisariacie Policji w Ustroniu służbę pełni 31 funkcjonariuszy, a 30 spośród nich posiada uprawnienia do kierowania pojazdami. A jak często wśród policjantów zdarzają się podobne incydenty? Aspirant Pawlik polecił, aby w tym zakresie skierować pytania do policyjnego BSW. Biuro Spraw Wewnętrznych Policji jest jednostką organizacyjną realizującą na obszarze całego kraju zadania w zakresie rozpoznawania, zapobiegania i zwalczania przestępczości popełnianej przez policjantów i pracowników Policji oraz przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu popełnianych na szkodę Policji. Każdy policjant, który nie przestrzega przepisów prawa, musi liczyć się z surowymi konsekwencjami zarówno karnymi, jak i dyscyplinarnymi. Zdarzenia tego rodzaju mają charakter marginalny, incydentalny i są natychmiast eliminowane.

Karolina Francuz



Bałwany są jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli zimy i cieszą się niezmienną sympatią zarówno dzieci, jak również dorosłych, pamiętających harce na śniegu z czasów dzieciństwa. W kalendarzu świąt nietypowych 18 stycznia przypada Dzień Bałwana. A dlaczego właśnie w tym dniu? Bo jeśli wyślimy wyobraźnię, to możemy zauważyć, że 18 wygląda jak bałwan trzymający miotłę, a w styczniu prawdopodobieństwo opadów śniegu mimo zmian klimatycznych jest jeszcze duże. Na najbliższy weekend prognozy pogody obiecują opady i mróz, a więc jest szansa, że Dzień Bałwana zostanie odpowiednio uczczony, do czego zachęcamy dzieci na zakończenie ferii zimowych.



Iwona Mazurkiewicz i Gerard Makosz bohaterowie drugiego sezonu „Sanatorium Miłości”.

SANATORIUM MIŁOŚCI REHABILITACJA

Tutaj rozpoczęli swoją piękną przygodę, teraz wrócili na rehabilitację pocovidową. Ich wspólna podróż rozpoczęła się w Uzdrowsku Ustroń, gdzie kręcono dwa pierwsze sezony Sanatorium Miłości. Iwona Mazurkiewicz i Gerard Makosz byli bohaterami drugiego sezonu.

Choć programu nie wygrało żadne z nich, dzisiaj mówią, że wygrali najważniejsze – miłość. Para jednak ma za sobą trudne chwile, bowiem obydwój przeszli COVID-19, który szczególnie niebezpieczny jest dla seniorów. Bohaterowie Sanatorium Miłości zdają sobie jednak sprawę, że choć choroba minęła, to rehabilitacja jest konieczna. Eksperci od dawna nie mają wątpliwości – zmiany w organizmie nie kończą się wraz z ostatnim objawem choroby. Dlatego para postanowiła wrócić tam, gdzie się poznali, aby pod okiem znanych im już przecież specjalistów poddać się kompleksowej rehabilitacji.

Nie tylko specjaliści pulmonolodzy mówią wprost – nawet bezobjawowe przejście SARS-CoV-2 niesie za sobą poważne dla zdrowia skutki, głównie w zakresie zmian w płucach o charakterze nieodwracalnych zwłóknień. Sami ozdrowieńcy przyznają, że po przejściu COVID-19 zaczynają odczuwać nieprzyjemne zmiany w organizmie, choć pogorszenie samopoczucia, problemy z oddychaniem czy dolegliwości sercowo-naczyniowe mogą pojawić się jakiś czas po przejściu choroby. Bez wątplenia jednak koronawirus zostawia po sobie długotrwałe, często nieodwracalne zmiany, które nieleczone mogą prowadzić do jeszcze poważniejszych skutków.

Wybór placówki do odbycia rehabilitacji pocovidowej dla bohaterów Sanatorium Miłości od początku był jasny, bo jak mówi Gerard Makosz darzą Uzdrowsko Ustroń ogromnym sentymentem. „Już przed programem dwa razy w roku przyjeżdżałem tutaj na pobyty regeneracyjne i byłem z nich bardzo zadowolony. W 2020 roku miałem tu zabrać Iwonę, ale przeszkodziła nam pandemia, a teraz jesteśmy tutaj właśnie z powodu koronawirusa” – dodaje Gerard Makosz.

Bohaterowie Sanatorium Miłości nie mieli wątpliwości, że w ramach rehabilitacji pocovidowej wybiorą znaną sobie placówkę, w której nie tylko otrzymali od losu szansę na drugą młodość, ale doskonale znają tamtejszych specjalistów, których darzą ogromnym zaufaniem. Para nadal chętnie dzieli się z Polakami szczegółami swojego życia, występując nie tylko w programach

telewizyjnych, ale głównie poprzez profil “Emeryci NIEemeryci”, który prowadzą na Facebook’u, wrzucając między innymi relacje z podróży, codziennego życia czy filmy z gimnastyką dla seniorów. Profil cieszy się ogromnym powodzeniem, bowiem para dla wielu osób jest inspiracją i motywacją do zmiany życia, ale też dowodem na to, że mimo dramatycznych przeżyć po zakażeniu SARS-CoV-2, nadal można cieszyć się życiem, a wiek to kwestia umowna.

Jeszcze przed wyjazdem na rehabilitację pocovidową do Uzdrowska Ustroń, Iwona i Gerard z nieukrywaną radością informowali swoich obserwatorów o planowanej podróży. Bohaterowie zdają sobie sprawę, że przejście choroby to jedno, natomiast powrót do pełnej sprawności jest możliwy wyłącznie dzięki odpowiedniej rehabilitacji. Jak sami przyznają “zdrowie jest najcenniejsze! Mimo, że sami dbamy o siebie, swoją kondycję i zdrowie, to jednak chcieliśmy skorzystać z rehabilitacji pod okiem fachowców”. Jesteśmy pełni nadziei, że pobyt w Uzdrowsku Ustroń i rehabilitacja zwiększy naszą sprawność i wpłynie na nasze zdrowie. A jak jest zdrowie, to można cieszyć się życiem i dbać o przyjemności” – podkreśla Iwona Mazurkiewicz.

Uzdrowsko Ustroń od lat dba o pacjentów, oferując kompleksową rehabilitację pulmonologiczną, kardiologiczną czy neurologiczną, dlatego przygotowanie specjalistycznego programu rekonwalescencji po przejściu COVID-19 był oczywistym rozwiązaniem. “Wychodząc naprzeciw rosnącym potrzebom osób po przebytej chorobie, w Uzdrowsku Ustroń rozpoczynamy rehabilitację pulmonologiczną po COVID-19. Bazujemy na obowiązujących modelach rehabilitacji pulmonologicznej i na naszych doświadczeniach. Posiadamy odpowiedni sprzęt i infrastrukturę, które umożliwiają nam świadczenie profesjonalnej i fachowej opieki, przy udziale doświadczonej kadry lekarzy, fizjoterapeutów, pielęgniarek i psychologów” – mówi Ewa Rybicka, dyrektor Uzdrowskiego Instytutu Zdrowia, bazy zabiegowej Uzdrowska Ustroń.

Program zawiera m.in. treningi rowerowe, gimnastykę oddechową, fizykoterapię czy treningi behawioralno-relaksacyjne oraz szereg innych, starannie dobranych zabiegów, które pomogą wrócić do pełnej formy po przejściu wyniszczającej choroby. Pobyt rozpoczyna się wizytą lekarską, aby dać każdemu pacjentowi możliwości dopasowania programu do indywidualnych potrzeb i możliwości.

Po więcej informacji zapraszamy na profil Emeryci NIEemeryci lub do kontaktu z Joanną Kurek: jkurek@uzdrowsko-ustron.pl / tel: +48 504 093 363

ODPADY BIODEGRADOWALNE ODBIERANE WYŁĄCZNIE Z POJEMNIKÓW

Od 1.01.2021 roku odpady biodegradowalne będą odbierane z pojemników, które były dostarczane bezpłatnie przez Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. końcem 2020 roku wszystkim właścicielom nieruchomości zamieszkałych, opłacających stawkę za osobę.

Osoby uiszczające opłatę ryczałtową w przypadku oddawania odpadów biodegradowalnych bezpośrednio z nieruchomości zobowiązane są do wyposażenia jej w pojemniki we własnym zakresie bądź dostarczania bioodpadów bezpośrednio do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych zlokalizowanego w Ustroniu przy ul. Krzywej.

W przypadku konieczności posiadania większej ilości pojemników na bioodpady niż dostarczona przez Przedsiębiorstwo Komunalne właściciel nieruchomości zapewnia je we własnym zakresie. Bioodpady gromadzone w pojemnikach o mniejszej pojemności niż 110 l lub większej niż 240 l bądź w workach nie będą odbierane bezpośrednio z nieruchomości i należy je dostarczyć we własnym zakresie do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych.

Właściciele nieruchomości, którzy nadal nie otrzymali pojemników, proszeni są o kontakt z Przedsiębiorstwem Komunalnym Sp. z o.o. pod nr tel. 33/8545242 w godz. od 7 do 15.

KTO NAS ZASZCZEPI W USTRONIU

(cd. ze str. 1)

spustoszenie na naszym kontynencie, ale i odra, krztusiec, czerwionka, cholera, dżuma, a najwybitniejsze umysły pracowały nad sposobem przeciwdziałania wybuchom różnych epidemii. Końcem XVIII wieku brytyjski lekarz Edward Jenner wszczepił 8-letniemu chłopcu wirus ospy krowiej. Pacjent przeszedł łagodną formę tej choroby, a potem stał się na nią odporny, podobnie jak na ospę prawdziwą. Uznaje się to za pierwszą zastosowanie szczepionki. W 1980 roku Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ogłosiła, że nastąpiła eradykacja ospy prawdziwej (całkowite zwalczenie tej choroby zakaźnej na całym świecie), czyli niewystępowanie wywołującego ją patogenu w organizmach ludzkich, zwierzęcych i innych elementach środowiska. Od 1796 roku odkryto szczepionki m.in. na takie choroby jak: 1882 r.: wścieklizna, 1890 r.: tężec, błonica, 1892 r.: cholera, 1896 r.: dur brzuszny, 1897 r.: dżuma, 1918 r.: węglik, 1926 r.: krztusiec, 1927 r.: gruźlica, 1932 r.: żółta febra, 1945 r.: grypa, 1952 r.: polio, 1964 r.: odra, 1967 r.: świnka, 1970 r.: różyczka, 1974 r.: ospa wietrzna, 1978 r.: zapalenie opon mózgowych, 1981 r.: wirusowe zapalenie wątroby typu B – HBV, 1985 r.: bakteryjne zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych, 1992 r.: wirusowe zapalenie wątroby typu A, 2020 r.: SARS-CoV-2. Dzięki szczepieniom wielu ludzi uniknęło śmierci, ale też powikłań po chorobie – deformacji, ślepoty, uszkodzenia tkanek, mózgu, różnych niepełnosprawności itp.

Zgodnie z zapowiedziami Ministerstwa Zdrowia, każda osoba, niezależnie od tego, czy jest ubezpieczona, może leczyć się na COVID-19, podlegać bezpłatnej diagnostyce oraz uzyskać bezpłatne szczepienie. Wg ekspertów, odporność populacyjną uzyskamy pod warunkiem, że zaszczepi się od 40 do 70 proc. Polaków, czyli w przybliżeniu między 15 a 26 mln. Ze słów rzecznika rządu wynika, że w tym roku jest szansa na uzyskanie takiej odporności.

Jednak naukowcy bardziej skłonni są do twierdzenia, że uzyskanie tzw. odporności

stadnej nastąpi dopiero przy zaszczepieniu minimum 70 proc. Przy aktualnym tempie szczepień (do 11 stycznia) potrzebne jest nam jeszcze ponad 2,5 tys. dni, czyli prawie 7 lat do osiągnięcia celu. 70 proc. dorosłych Polaków, to około 21 milionów osób i zakładając zwiększenie tempa szczepień do ok. 180 tys. osób tygodniowo, zbiorową odporność uzyskamy wiosną 2023 r.

Żeby przyspieszyć ten moment do współpracy przy szczepieniach wciągnięte zostały samorządy. Już w grudniu 2020 roku zapowiadał to szef kancelarii premiera Michał Dworczyk, który poinformował, że szczegóły współpracy będą tematem konsultacji oraz że rząd będzie uczestniczył w pokrywaniu kosztów tej akcji.

Jak wygląda wciągnięcie samorządów do współpracy?

W poniedziałek około godz. 14 do Urzędu Miasta Ustronia dotarł mail z Urzędu Wojewódzkiego, że o godz. 15 odbędzie się telekonferencja z wicewojewodą Janem Chrzęszczem i dyrektorem Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego UW Andrzejem Szczeponkiem. Burmistrzowie i wójtowie gmin województwa śląskiego wysłuchali wytycznych na najbliższe dni, mieli jednak sporo pytań i wątpliwości. Pytania często zadawał burmistrz Przemysław Korcz, którego poprosiliśmy o przedstawienie tematu udziału samorządu w organizacji szczepień przeciw COVID-Sars-19.

– Rzeczywiście sporo jest jeszcze niejasności, a tempo działań, jakie nam narzucono, jest bardzo duże. W poniedziałek odbyła się telekonferencja, w środę mamy przesłać do Urzędu Wojewódzkiego dane pracownika, który będzie odpowiedzialny za szczepienia i numer telefonu stacjonarnego, pod którym pracownik będzie dostępny dla mieszkańców w godzinach pracy urzędu, a także numer jego telefonu komórkowego, pod którym będzie dostępny non stop dla pracowników województwa. W piątek dane pracownika mamy podać do publicznej wiadomości i to do niego ustroniacy będą dzwonić, żeby zgłosić po-

trzebę skorzystania z miejskiego transportu na szczepienie. Samorząd ma umożliwić każdej potrzebującej osobie, która nie ma możliwości dotarcia, dowóz do punktu szczepień. Pojęcie „osoba potrzebująca” nie zostało sprecyzowane, co jest o tyle ważne, że będziemy się z liczby tych osób rozliczać. Za dowóz osoby niepełnosprawnej samorząd ma otrzymać 57 zł, za dowóz osoby pełnosprawnej 24 zł. Czekamy na dalsze wytyczne, ale na razie nie umiem sobie wyobrazić, jak mielibyśmy zorganizować transport osób. Trzy ustronińskie przychodnie będą organizowały szczepienia, mieszkańcy mają całkowitą dowolność wyboru przychodni, więc może chodzić o dowieszenie osoby z Lipowca na ul. Mickiewicza albo z Polany na ul. Pod Skarpą albo z Centrum na ul. Skoczowską. W każdym przypadku procedura zaszczepienia może trwać od około 20 minut do godziny, bo w czasie wizyty trzeba potwierdzić kod przyniany pacjentowi, a system działa różnie, przeprowadzić badanie, wypełnić formularze. Nie da się właściwie przewidzieć czasu pobytu jednej osoby w przychodni lub w szpitalu. Na razie nie bardzo wyobrażam sobie organizację tych dowozów, ale czekamy na dalsze wytyczne i oczywiście zapewniam, że jako miasto zrobimy wszystko, żeby pomóc osobom, które będą się chciały zaszczepić, bo leży to w naszym wspólnym interesie. Szef kancelarii premiera dziękuje samorządom za włączenie się do organizacji szczepień. Obawiam się, czy nie zostanie na nas scedowany nie tylko dowóz, ale też odpowiedzialność za na razie opornie i mało skutecznie realizowany Narodowy Program Szczepień.

Monika Niemiec

* * *

5 stycznia Ministerstwo Zdrowia opublikowało mapę punktów szczepień przeciwko COVID-19. Na tej liście znajdują się 33 punkty zlokalizowane w powiecie cieszyńskim, z tego cztery w Ustroniu.

Praktyka Grupowa Lekarzy Podstawowej Opieki Zdrowotnej, Ustron, ul. Mickiewicza 1, tel. 33 333 6061. Przychodnia przyjmuje zapisy telefonicznie lub poprzez wypełnienie formularza na stronie internetowej przychodni <http://www.poradniaustron.pl/aktualnosci/> i po 15 stycznia zaczyna szczepienia dla osób z grupy 1.

Salus Ustron Spółka z o.o., Ustron, ul. Pod Skarpą 6, tel. 730 300 135. Przychodnia przyjmuje zapisy telefonicznie.

Rodzinna Praktyka Lekarska Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Ustron, ul. Skoczowska 137, tel. 33 854 2350. Przychodnia przyjmuje zapisy telefonicznie.

Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe „Ustron”, ul. Sanatoryjna 1, tel. 33 85 65 997, 33 85 65 998, 33 85 65 999.

15 stycznia rozpoczynają się zapisy na szczepienia dla osób z grupy 1. Osoby zainteresowane szczepieniem proszone są o kontakt telefoniczny i rejestrację. W Przychodni Uzdrowiskowej (budynek Uzdrowiskowego Instytutu Zdrowia) przy ulicy Sanatoryjnej 7 na Zawodziu będą trzy punkty szczepień: dwa stacjonarne i jeden wyjazdowy. Szczegółowe informacje na stronie internetowej www.uzdrowisko-ustron.pl w zakładce Aktualności. (LS)



W niedzielę 10 stycznia ulicami Ustronia przeszedł „Marsz niewolników systemu”. To manifestacja zorganizowana m.in. przez Bielską Grupę Wsparcia - Wolni Ludzie. Marsz ma na celu wyrażenie niezadowolenia z wprowadzonych i utrzymywanych obostrzeń. Fot. P. Bujok



Manifestacja w Ustroniu przeciwko budowie koksowni w Stonawie, 12 lipca 1989 r.

PROMOCJA 23. TOMU „PAMIĘTNIKA USTROŃSKIEGO”

Pod koniec 2020 r. na regionalnym rynku wydawniczym ukazał się 23 tom „Pamiętnika Ustrońskiego”. Tym razem premierowej prezentacji książki dokonujemy na gościnnych łamach „Gazety Ustrońskiej”. Cieszymy się bardzo, że w trudnym, minionym roku autorom udało się – tak jak w poprzednich edycjach – pokazać całe spektrum dziedzictwa kulturowego Ustronia, a tym samym znów poszerzyć naszą wiedzę o mieście i regionie, i równocześnie zachęcić do refleksji nad opisywanymi zjawiskami. Obfitość i różnorodność artykułów, wnikliwe podejście autorów do tematów, a także wiele odkryć, ciekawostek i niepublikowanych dotąd wątków, dodatkowo zapisanych na cennych dokumentalnych fotografiach to niewątpliwie największa zaleta nowego „Pamiętnika”, po który powinni sięgnąć nie tylko miłośnicy historii.

Poszczególne rozdziały w tomie obejmują spory przekrój dziejów Ustronia, rozpoczynając od XVII w., a kończąc na dobie współczesnej. Początkową warstwę książki tworzy zbiór tekstów, opowiadających o mieście przez pryzmat wybranych wydarzeń oraz miejsc, które bezpowrotnie zniknęły z naszego pejzażu. Artykuł Alicji Michałek przenosi czytelników w fascynujący świat dawnej kultury uzdrowiskowej, zimnych ablucji i kąpiele falistych. Autorka umiejscawia ustroński kurort w szerokim kontekście historycznym, rozwiązując dotąd nie ustaloną kwestię lokalizacji *Wellenbadu*, udowadniając po raz kolejny, jak ważną rolę w rozwoju uzdrowiska odegrał przemysł.

Pierwsze całościowe ujęcie obrazu ustrońskiej poczty to temat opracowania Bożeny Kubień. W polu badań autorki pojawia się także telegraf, telefon, na który ustrońscy czekali nieraz po kilkanaście lat, a także piękna, zabytkowa kamienica pocztowa, pierwotnie zwana „pastoralnym domem”, należąca do ks. Jerzego Janika i jego licznej rodziny. Tekst uzupełniają wspomnienia Alicji Cieślars, córki Juliana Czyży, związanego z telefonizacją Ustronia przez całą drugą połowę XX w. To jak dotąd jedyna taka synteza.

Widoczny w ostatnich latach wzrost zainteresowania historią najnowszą był dla Elżbiety Sikory asumptem do przeprowadzenia wywiadu z Janem Rymorzem o Ustroniu w latach 70. XX w., kiedy na-

stał się znaczący rozwój miasta, a głównie inwestycji we wszystkich dziedzinach. Dzielnica Zawodzie, osiedla mieszkaniowe, szkoły, nowe chodniki i tzw. mała architektura to tylko wybrane realizacje z szerokiej palety osiągnięć dekady.

Największa manifestacja w dziejach współczesnych Ustronia miała miejsce 12 lipca 1989 r. Według „Gazety Wyborczej” uczestniczyły w niej trzy tysiące osób. Protestowano przeciwko budowie koksowni w Stonawie, a motorem całego przedsięwzięcia był Zygmunt Białas („zwołujący zgromadzenie”), który w swym artykule podzielił się pasjonującymi wspomnieniami i znakomitymi zdjęciami.

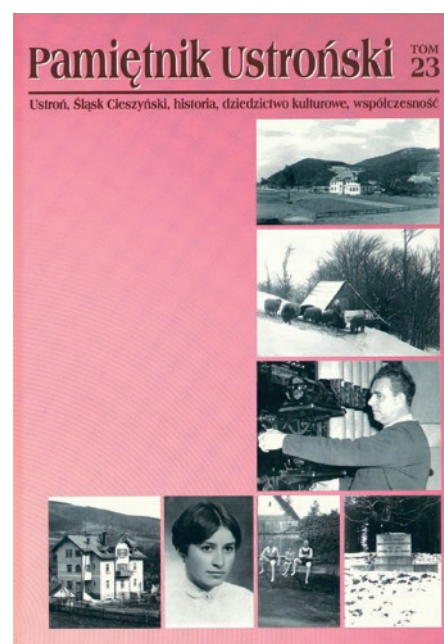
W ten sposób odsłaniamy drugą, wspomnieniową warstwę książki, w której autorzy ujawniają także swoje biograficzne wątki. Tak jest w przypadku tekstu Haliny Żelińskiej-Miki poświęconego artystce Marii Barbarze Koziel-Gawrońskiej (1947-2009). Ich losy przeplatały się ze sobą od lat dziecięcych. Przyjaźń trwała, mimo że Basia po rozpoczęciu studiów plastycznych wyjechała z Ustronia, by po latach osiąść w Kalifornii. Temat amerykański przewija się przez większość artykułu – takie było bowiem założenie autorki, która również prezentuje i analizuje twórczość artystki wszechstronnej.

Najnowszy artykuł Józefa Jana Sikory to kolejna w dorobku autora opowieść o rodzinnych Gojach, Jelenicy, Małej Czantorii, a także szeroko pojętej kulturze

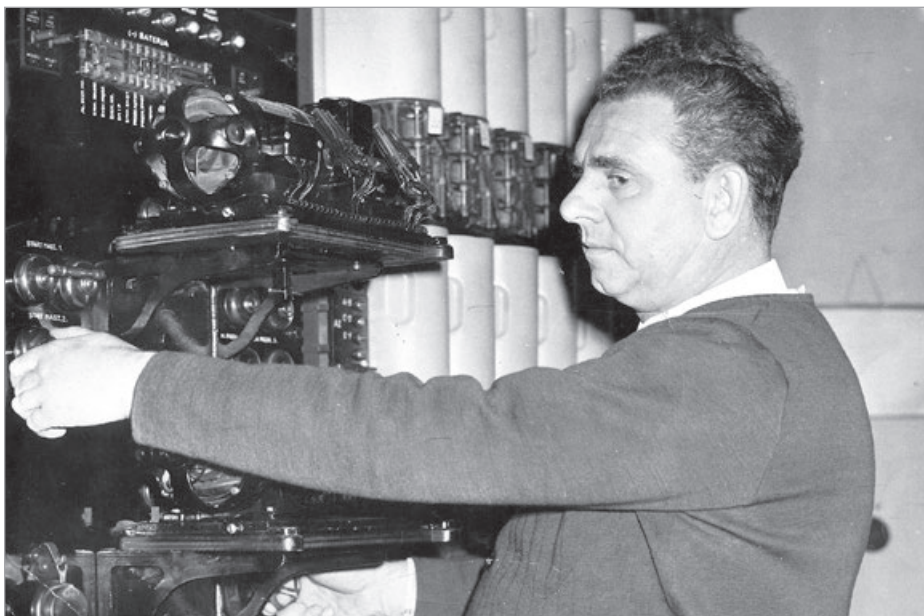
materiałnej, tradycji i gwarze. Tym razem ze znaną nam swadą i wnikliwością opisuje lata 50. XX w. i świat rzemieślników owczego fachu.

O latach 50. i 60. XX w. traktuje też artykuł Stanisława Lebiezdika, opowiadający o jego edukacji w Szkole Podstawowej

(cd. na str. 10)



Okładka 23. tomu „Pamiętnika Ustrońskiego”.



Z telefonizacją Ustronia w drugiej połowie XX w. nierozzerwalnie związane jest nazwisko Juliana Czyży.

PROMOCJA 23. TOMU „PAMIĘTNIA USTRŃSKIEGO”

(cd. ze str. 9)

w Lipowcu. Dziś zabytkowy budynek dawnej szkoły mieści przedszkole. Niemniej właśnie ten obiekt budzi w autorze największy sentyment. Spędził w nim wszak siedem lat szkolnych w towarzystwie rówieśników i wspianego grona pedagogicznego.

Zwieńczeniem działu wspomnień jest tekst autorstwa Barbary i Jerzego Dworaków o intrygującym tytule *Hippisi na „Prażakówce”*. Dotyczy on drugiej połowy lat 60. XX w., a stworzony został z wypowiedzi założycieli i członków pierwszego w Ustroniu młodzieżowego zespołu muzycznego, pierwotnie działającego pod nazwą „Czantory”, a później przemianowanego na „MV3”. Jak wtedy dorośli reagowali na ich długie włosy oraz sztywne spodnie, uszyte z białego płótna



Dr Otto Zinsmeister - lekarz Szpitala Śląskiego w Opawie rodem z Ustronia.

żeglarskiego i posmarowane czarną pastą do butów? – zapraszam do lektury.

Losy dwóch urodzonych w Ustroniu lekarzy – Ottona Sochy (1894-1932) i Ottona Zinsmeistera (1860-1902) odsyłają nas do kolejnego bloku opracowań. Zaskakujące jest to, że obaj byli ofiarami swego zawodu, umierając w młodym wieku w następstwie zakażenia, do którego doszło po skaleczeniu podczas operacji. Sylwetkę doktora Sochy – sekundariusza Śląskiego Szpitala Krajowego w Cieszynie przedstawia Bożena Kubień. Z kolei mity na temat doktora Zinsmeistera ze Szpitala Śląskiego w Opawie i jego pomnika na Skalicy obala Alicja Michalek. Przedstawienie biografii obu medyków było mozolną pracą i nie lada wyzwaniem (w wielu źródłach pojawia się niemiecka czcionka gotycka), ale radość z ich przypomnienia i rozwikłania wielu zagadek – ogromna.

Ostatnie karty publikacji to rozważania z pola architektury, kultury i... pandemii, która dotknęła świat w 2020 r. O budowie hotelu „Czantoria” w Ustroniu Polanie pisze Bożena Kubień. Autorka skorzystała z dokumentu przekazanego do Muzeum Ustrńskiego przez Romana Ryszawego, który pozwolił jej skonstruować artykuł, przybliżający tę niegdyś znaczącą budowlę użyteczności publicznej, powstałą w latach 1926-1927, będącą jedną z czterech najstarszych hoteli w uzdrowisku.

Mimo że Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły już od siedemdziesięciu pięciu lat obecna jest w życiu miasta, brakowało tekstu opisującego współczesne oblicze instytucji i jej rozwój w dobie rewolucji technologicznej. Lukę tę wypełnia artykuł Beaty Grudzień, prezentujący wszystkie najnowsze aspekty działalności placówki. Ustrńska księgarnia stanowi doskonały przykład tego, że książka dru-

kowana nadal ma się dobrze, o czym świadczą liczba czytelników zainteresowanych odbiorem słowa pisanego.

Co roku paczka z nowym „Pamiętnikiem Ustrńskim” dociera do Australii, gdzie oczekuje na nią z radością rodzina Windholców. O tym, jak ważne są dla niej ustrńskie pamiątki przeczytamy w tekście Krystyny Wineckiej-Windholz, radzącej nam również, aby dla zachowania zdrowia psychicznego spojrzeć pod nowym kątem widzenia na otaczającą rzeczywistość.

Towarzystwo Miłośników Ustronia składa serdeczne podziękowania wszystkim autorom 23 tomu „Pamiętnika Ustrńskiego” oraz darczyńcom, sponsorom i partnerom projektu – Miastu Ustron i Powiatowi Cieszyńskiemu, które współfinansowały wydawnictwo.

Bożena Kubień

SPIS TREŚCI 23 TOMU „PAMIĘTNIA USTRŃSKIEGO”

Alicja Michalek – Gdzie naprawdę znajdował się ustrński *Wellenbad*, czyli dzieje Zakładu Kąpieli Zimnych przy „historycznym młynie”;

Bożena Kubień – „Halo! Między miastem! Proszę czekać, będzie rozmowa!”.

Ustrńska poczta, telegraf, telefon; Z Janem Rymorzem rozmawia **Elżbieta Sikora** – Ustron w latach 70. XX wieku; **Zygmunt Białas** – Stonawie zgon, przyrodzie tron (o protestach przeciwko budowie koksowni w Stonawie w latach 1989-1990);

Halina Żelińska-Mika – Basia, moja droga przyjaciółka (o artystce Marii Barbarze Kozieł-Gawrońskiej wspomnienie);

Józef Jan Sikora – *Jak my za dziecka ku lowczorząc na Czantoryje chodzowali* (obrazki z lat 50. XX wieku);

Stanisław Lebiecznik – Moja edukacja w Szkole Podstawowej w Lipowcu;

Barbara i Jerzy Dworakowie – Hippisi na „Prażakówce” – wspomnienia z drugiej połowy lat 60. XX wieku;

Bożena Kubień – Doktor Otto Socha (1894-1932) – sekundariusz Śląskiego Szpitala Krajowego w Cieszynie rodem z Ustronia;

Alicja Michalek – Doktor Otto Zinsmeister i jego pomnik na Skalicy – obalamy mity;

Bożena Kubień – Klasyka z nutą moderny. O budowie hotelu „Czantoria” w Ustroniu Polanie;

Beata Grudzień – Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły w Ustroniu – współczesne oblicze instytucji;

Krystyna Winecka-Windholz – Oczekiwana z radością paczka z „Pamiętnikiem Ustrńskim”. Korespondencja z Australii; Noty o autorach; Indeks osób; Galeria prac plastycznych Marii Barbary Kozieł-Gawrońskiej; „Pamiętnik Ustrński” Tom 23 – wielobarwnie; Reklamy.

Punkty na terenie Ustronia, w których można zakupić 23 tom „Pamiętnika Ustrńskiego”: Miejska Informacja Turystyczna, Muzeum Ustrńskie, Parafia Ewangelicko-Augsburska.

Po naszymu...

Ludeczkowie mili,

Tak se siedzym tymi długimi zimowymi wieczorami w ćmoku i rozmyślóm ło dzisiejszym żywobytiu. Móm taki fajne już wysiedziane miejsce na łotomanie, łopiyrom sie ło zoglówek, a coby mi gicze nie marzły załowijóm se jich dekóm, abo łoblekym kopytka i rada dumóm jako hańdowni ty filozofy.

Nó, ludkowię pomyście, dyć tyn świat łod łónskiego roku sie straszuncie zmiynił. Przeca ani rok jeszcze nie minył, jako nastalo ło choróbsko, a wszystko je inšie. Dycki sie prawilo, że trzeja dós długiego czasu, coby łodmiynić wszelijaki łobyczaje, czy nawyki, a tu na naszych łoczach wszystko sie zmiynio i nima na to rady, a nieroz musimy sie z tym godzić. Nie zdo mi sie coby to było na lepsze, nale isto nielza inaczej. Je zech ciekawo jako to bydzie już po tej pandymii? Ale tego isto żodyn jeszcze nie umiy przewidzieć.

Łoto baji moc ludzi chodziło w każdóm niedziele do kościoła, bo mieli takóm potrzebe i było to wpojóno łod dziecka, a tu nogle kościoły pozawiyrali, co ani przez wojne tak nie było, nó a potym namowiali ludzi, coby sie nie szmatłali i nie roznosili zarazków, że nejlepi siedzieć w chałupie. Tóž możesz se puścić telewizor

abo kómputer i ukoże ci sie znómy ksióndz z kozanim w izbie. Do kościoła człowiek łoblykoł cosi lepszego, ni taki szróty na każdó. A teroski możesz se łoglóndnoć nabożyństwo w byle jaki łoblyczce i zesmatłanych papuciach i aji cosi przy tym pogryzać. Mie sie to zdo jakisi dziadowski. Jo jednakowoż wólym tak jako hańdowni.

Nale przeca dziecka do szkoły też roz za czas jyny chodzóm i wiyncej uczóm sie w chałupie. Priszporujóm łoblyczki i bótków, ale dyć dzisio łoblyczka je łacno, a zdo mi sie że na tym nauczaniu na łodległó sporo tracóm. Ponikierzi do roboty też nie muszóm jeździć, špiychać sie wczas rano na autobus, czy cug, jyny przy śniadaniu siadajóm w papučkach przy kómputrze i już sóm w robocie! Jakby to uwidzieli nasi łojcowie, co już sie downo pominyli, a musieli stować aji przed pióntóm, coby sie hónym przirychtować, a potym z godzinie dyrdać na cug łoto baji do Biłyska, bo tu po wojnie na miejscu nie było roboty dlo wszystkich. Łóni by nie uwierzyli że tyn świat tak straszuncie sie zmiynił. Wisi nad nami ta choroba, kiero zdo sie nima już tako groźno jako nas tym straszóm. A straszóm coby my byli wyłynkani i na wszystko sie zgodzali. Władze fórt nóm cosi nakazujóm, abo zakazujóm. Co chwila cosi zawiyrajóm, a to sklepy, abo szkoły i wszelijakóm kulture. Wiesielo zrobić ni możesz, na pogryzb mógło iś jyny 5 ludzi, jeździć na wczas nielza, bo to zaszkodzi. Co to sie porobiło? Nie wiadómo, co nas jeszcze czako. Jakby tego gdo sóm nie przeżył, to by nigdy nie uwierzył.

Staro ustrónioczka

NOWA KSIĄŻKA REGIONALNA

Pod koniec 2020 r. ukazał się wcześniej zapowiadany tom „W atmosferze ksiąg, gór i bliskich dusz”. Wybór korespondencji Józefa Pilcha z lat 1936–1995, mający upamiętnić 25-lecie śmierci znanego bibliofila, spółdzielcy i historyka. Pomysłodawczynią i redaktorką jest dr Katarzyna Szkaradnik, a publikacja ukazała się w zasłużonym dla regionu wydawnictwie Galeria na Gojach dzięki wsparciu i pod patronatem Urzędu Miasta Ustroń oraz Starostwa Powiatowego w Cieszynie.

Aż 672 strony zawierają 185 listów i kart pocztowych opatrzonych rozbudowanym

komentarzem i bogatym materiałem ilustracyjnym. Wśród ponad 70 nadawców i adresatów znalazła się plejada znanych, lubianych i zasłużonych w regionie postaci, m.in. Jan Szczepański, Daniel Kadłubiec, Jan Krop, Władysław Sosna, Tadeusz Kopoczek, Robert Danel, Emilia Michalska, Otton Lazar, Jan Sztefek czy Oton Windholz-Winecki. Listy zawierają wartościowe informacje o czasach, w których żyli korespondenci, ale poznajemy ich także od bardziej osobistej strony. Książka z pewnością znajdzie wielu czytelników wśród osób, którym bliscy byli autorzy listów, a ze

względem do rozbudowany aparat naukowy zainteresuje również badaczy regionu.

Recenzentka opracowania – dr hab. Grażyna Kubica-Heller, prof. UJ – stwierdziła: „Można się z korespondencji ustróńskiego dziejopisa Józefa Pilcha uczyć historii najnowszej, ale też dawniejszej; historii ujawniającej się przez pryzmat indywidualnego losu jej zaangażowanego badacza oraz liczne grono podobnych mu entuzjastów. Można też w tym tomie docenić pracę redaktorki, która tworzy z owego zbioru dokumentów nową poznawczą jakość”.

Na razie wybór korespondencji Józefa Pilcha jest do nabycia w cenie 25 zł na parafii ewange-

lickiej, w zielarskim „Zielonym Sklepie” (w pasażu, naprzeciw stołówki „Maja”) oraz po kontakcie z redaktorką: kaska.szkaradnik@gmail.com lub tel. 731 513 654. (LS)



BIBLIOTEKA POLECA

Dominik Łuszczynski – „Strachociny. Strzeż się stracha”

Lubisz czuć gęsią skórę na ciele i przygody z dreszczykiem? Zapraszamy do Strachocin, miasta pełnego przerażających legend, które mieszkają bliżej, niż ci się zdaje... W Strachocinach się od nich nie uwolnisz! Patryk Szarewski



krótko cieszył się nowym rowerem. Skomplikowana akrobacja na leśnej ścieżce kończy się bolesnym upadkiem i roztrzaskaniem prezentu od rodziców. Jak się przed nimi wytłumaczy? I jak ich przekona, że gonili go NAJPRAWDZIWSZY strach na wróble...? Przyjaciele też mu nie wierzą, ale wystarczy zajrzeć do miejskiej kroniki, aby się przekonać, że przerażająca legenda ma wiele wspólnego z prawdziwymi wydarzeniami. „Strachociny” to nowa polska seria dla fanów opowieści grozy. Jej bohaterowie, młodzi mieszkańcy Strachocin, niezwykłego miasta pełnego dziwów, w każdym tomie przeżywają niesamowitą przygodę, od której włos jeży się na głowie. Książki możesz czytać niezależnie od siebie. O ile się odważysz...

Eva Blatova, Marketa Novakova i inni „Wszystko o jaju”

Jajko to początek życia. Co wyklucza się z jaja? Ślepe pisklę sikorki czy upierzony mały struś? A może ośmiornica, aligator lub dziobak? Jaja mogą być białe, kremowe albo



zielone, gładkie, nakrapiane lub z bajecznie kolorowymi zawiąsami. Różnią się też kształtem – zimorodki i żółwie składają okrągłe jaja, ale jaja kiwi są wydłużone, a pingwinów – mają kształt gruszki. Jaja ryb i owadów są małe, zaś jaja strusie należą do największych na świecie! Zajrzyj z nami do gniazd ukrytych w gałęziach, pod ziemią, wysoko na klifach i głęboko w oceanie. Poznaj wszystkie tajemnice ukryte w jaju.

Media sporo uwagi poświęcają funkcjonowaniu szkół i zdalnemu nauczaniu, mniej mówi się o pracy przedszkoli, a ta trwa nieprzerwanie, bo przedszkola zamknięte były jedynie w czasie pierwszego lockdownu. Jak mają się dzieci w ustronńskich placówkach? Z jakimi problemami borykają się nauczyciele i jak układa się współpraca z rodzicami? Takie pytania zadaliśmy dyrektorom przedszkoli.



BO W PRZEDSZKOLU FAJNIE JEST... TAKŻE W CZASIE PANDEMII

- Aby rozświecić szarą rzeczywistość tegorocznych świąt Bożego Narodzenia Przedszkole nr 5 aktywnie włączyło się do akcji MEN pn. „Razem na Święta” - mówi Joanna Cieślak, dyrektor Przedszkola nr 5 w Ustroniu.

Stan pandemii sprawił, że tegoroczne święta były wyjątkowo trudne. Aby rozświecić tą szarą rzeczywistość postanowiliśmy wnieść isierkę radości w serca wszystkich, którzy tego potrzebowali. Przedszkole nr 5 aktywnie włączyło się więc do akcji MEN pn. „Razem na Święta”. Najpierw w przedszkolu został zorganizowany rodzinny konkurs plastyczny pt. „Podaruj kartkę pełną miłości”, na który wpłynęło 19 ślicznych kartek bożonarodzeniowych. Dzieci z rodzicami wykazały się dużą pomysłowością. Jury konkursowe

przyznało więc trzy 1 miejsca dla: Danusi, Martyny, Marianny. Natomiast wyróżnienia otrzymali: Witek, Agatka, Zuzia M, Oliwia R, Dawid, Michalina K, Wiktoria, Przemek, Kinga, Lilka, Ola, Ignas, Kamil, Julek, Emilka, Wojtuś. Wszystkie kartki świąteczne wraz z czekoladami i życzeniami zostały wręczone byłym pracownikom Przedszkola nr 5 oraz Pensionariuszom MDSS w Ustroniu. Bardzo dziękuję za wsparcie naszym wiernym sponsorom – firmie Laserwood z Lipowca, która ufundowała dla wszystkich medale

oraz firmie Ludwig Czekolada ze Skoczowa za słodkie niespodzianki. Natomiast wszyscy Rodzice dzieci Przedszkola nr 5 otrzymali muzyczną pocztówkę w postaci filmiku online w wykonaniu lipowskich przedszkolaków. Szczególne podziękowania należą się całym rodzinom, dzieciom, rodzicom, wychowawcom, którzy aktywnie włączyli się do tej ważnej w dzisiejszej rzeczywistości akcji.

Joanna Cieślak,
dyrektor
Przedszkola nr 5 w Ustroniu



Duże zainteresowanie wśród mieszkańców i turystów wzbudzają bobry, które na ul. Sportowej prowadzą wycinkę samosiejek na dużą skalę. Bobry są prawnie chronione, choć dopuszcza się odstrzał, gdy populacja jest zbyt duża. W niektórych rejonach Polski bobry przysparzają wiele kłopotów rolnikom np. gdy przez budowane tamy zalewane są pola i łąki. U nas nikomu nie szkodzą, a żerują na terenie podległym gospodarstwu państwowemu Wody Polskie.

Fot. K. Waliczek



Fot. J. Pustelnik.

OGNISKO DZIELI SIĘ MUZYKĄ

Ustroń bez dwóch zdań może poszczycić się rzeszą uzdolnionych mieszkańców. Naukowcy, malarze, pisarze, fotografowie czy muzycy dumnie reprezentują miasto zarówno lokalnie, jak i na arenie światowej. Niewątpliwym wkład w inspirowanie i rozwój talentów mają miejskie instytucje, które kształcą artystów. Jedną z takich właśnie instytucji jest Towarzystwo Kształcenia Artystycznego, w ramach którego działa Ustrońskie Ognisko Muzyczne. Pod kierownictwem Elżbiety Sikory zawodowi muzycy dbają o to, aby najmłodszy pasjonaci rozwijali swoje talenty. Przedstawiamy naszym Czytelnikom historię artystów, którzy właśnie tam stawiali pierwsze kroki.

Pasja muzyczna od zawsze była obecna w mojej rodzinie. Mój dziadek grał na trąbce, mój tata na fortepianie, a mama śpiewała. Rodzice, widząc pasję rodzącą się również u mnie i mojej siostry, zdecydowali o rozpoczęciu nauki gry na instrumentach. W moim przypadku były to skrzypce. Mimo zbyt późnego rozpoczęcia nauki (miałam 9 lat, a naukę w szkołach muzycznych powinno się rozpoczynać w wieku 6 lub 7 lat) otrzymałam ogromne wsparcie od nauczycieli, zwłaszcza od pani Agnieszki Durlow. Była ona moją pierwszą nauczycielką gry na skrzypcach. W Ustroniu gry na instrumencie uczyłam się trochę ponad rok. Później zdarzało mi się uczestniczyć w różnych koncertach i eventach organizowanych przez Ognisko Muzyczne. Czas spędzony w Ognisku wspominam bardzo dobrze. Pamiętam, jak pierwszy raz wzięłam do ręki skrzypce, jakie to było podekscytowanie. Gdy wypożyczyłam instrument i zabrałam go z mamą do domu, traktowałam go jak największy skarb, nie pozwalając nikomu go dotknąć, a sama go jeszcze nie używałam, bo nie wiedziałam jak! Każda lekcja była kolejnym wyzwaniem i kolejną przygodą. Popisy sprawiały mi ogromną radość! Uwielbiałam to robić, a jako dziecko nie miałam pojęcia co to stres, czy lęk przed występami publicznymi... co niestety przyszło do mnie z czasem. W trakcie drugiego roku nauki moja mama i Pani Agnieszka postanowiły, że dobrą decyzją będzie przeniesienie się do Państwowej Szkoły Muzycznej w Cieszynie. Tam kontynuowałam naukę pod okiem Barbary Litwiniuk, aż do samego dyplomu i zakończenia II stopnia Szkoły Muzycznej. Odgądn skończyłam gimnazjum wiedziałam, że bardzo chcę studiować na Uniwersytecie Muzycznym w Warszawie na kierunku Reżyserii Dźwięku. Nie była to prosta sprawa, w związku z ciężkimi egzaminami wstępnymi i dużą ilością chętnych. Dlatego moje przygotowania trwały długo. Na szczęście udało mi się za drugim podejściem i jestem dziś dumną studentką drugiego roku na tym kierunku. Zdecydowanie nie byłoby mnie tutaj, gdyby nie wszyscy moi nauczyciele, których spotkałam w PSM i w Ognisku. Za ich wpływ, determinację i wiarę w moje możliwości jestem ogromnie wdzięczna!

Małgorzata Mendrek

Kiedyś do mojego kościoła we Wiśle przyjechał skrzypek i grał z zespołem podczas zebrania. Miałem wtedy 2 lub 3 lata i od tamtej pory zacząłem interesować się skrzypcami. Przez parę lat prosiłem rodziców, aż wreszcie nie wytrzymali i się zgodzili. Pierwszym instrumentem na

którym grałem były skrzypce. Z czasem dołączyła się wiolonczela, pianino, gitara, gitara basowa i pare innych instrumentów. W moim zawodzie bycie multiinstrumentalistą jest bardzo pomocne, jednak to smyczki i pianino są instrumentami na których gram najczęściej. Do Ogniska Muzycznego wstąpiłem równocześnie z pójściem do szkoły podstawowej. Było to w 2007 i po sześciu latach skończyłem pierwszy stopień. Jeśli chodzi o moje wspomnienia z tamtego czasu to pani Agnieszka Durlow jest jedną z tych nauczycielek, których nie da się zapomnieć. Dzięki niej moja kariera muzyczna potoczyła się w odpowiednim kierunku. Nie tylko uczyła mnie gry na skrzypcach. Była także dyrygentem orkiestry na pierwszym stopniu w szkole muzycznej w Cieszynie, więc przekazała mi również tą wiedzę. Pamiętam, że gdy pani Durlow była na zwolnieniu macierzyńskim miałem na zastępstwie panią Joannę. Tej pani okropnie się bałem! Jedną dobrą rzecz, która wyniknęła z tego zastępstwa, to ćwiczenie dwa razy więcej. Bo nawet myśl o przyjeździe na lekcję nieprzygotowanym była zbyt straszna dla 10-letniego Filipa. Jeszcze w trakcie mojej nauki w Ognisku pani Durlow zaproponowała mi aplikację do szkoły muzycznej w Cieszynie, gdzie pod okiem Janiny Nabe-Dużej od dwunastego do dziewiętnastego roku życia grałem na wiolonczeli. Moim ulubionym przedmiotem, poza instrumentem, była harmonia. Ta z kolei zainspirowała mnie do studiowania kompozycji na uniwersytecie. Po szkole średniej pożegnałem się z Polską i wyjechałem do Sydney

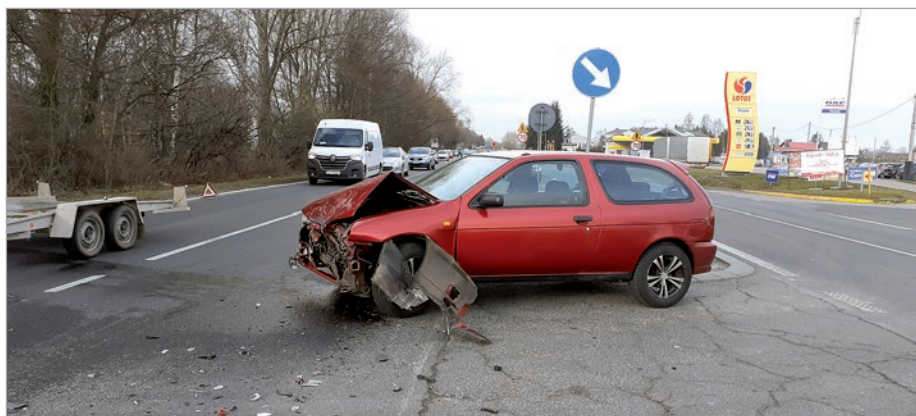


Filip Cieślak.

w Australii. W 2017 roku zacząłem studiować kompozycję i produkcję muzyczną w Australian Institute of Music. Wtedy też zacząłem jakieś małe prace w świecie muzyki – grałem w orkiestrze teatralnej, małych zespołach i jako muzyk studyjny. W 2019 dostałem moją pierwszą pracę jako kompozytor. Od tego czasu wciąż jestem kompozytorem i aranżerem muzyki do gier komputerowych. Aktualnie pracuję dla studia Binary ZERO nad ich nową grą Anytown Garage Sale Monsters. Na co dzień nagrywam w przydomowym studiu w Gold Coast i studiuje animację na Griffith University. Dzięki doświadczeniu i umiejętnościom nabytym w Ognisku i Szkole Muzycznej sam gram na większości instrumentów w moich utworach. To daje mi całkowitą kontrolę i niezależność. Jestem bardzo wdzięczny nauczycielom Ogniska Muzycznego i Szkoły Muzycznej w Cieszynie za dzielenie się z nowymi pokoleniami darem, jakim jest muzyka. To duże zobowiązanie, ale mam nadzieję, że także przyjemność. Dziękuję także wszystkim, którzy wytrzymali moje rzepolecie przez tyle lat – nie poszło na marne!

Filip Cieślak

Opracowała: **Karolina Francuz**



We wtorek tuż po godz. 14 zawracający na ul. Katowickiej (w pobliżu stacji Lotos) 50-letni obywatel Armenii, kierujący nissanem almerą uderzył w bok opla, kierowanego przez 27-letnią kobietę, która w wyniku zdarzenia została odwieziona do szpitala w Cieszynie. Armenczyk zbiegł, ale po jakimś czasie wrócił na miejsce, gdzie działała już policja i straż pożarna. Okazało się, że prowadził pod wpływem alkoholu. Przez jakiś czas droga w stronę Wisły była zablokowana, ruch odbywał się wahadłowo, ale później zwolniono jeden pas i nie było trudności z przejazdem.

Fot. W. Herda

Drodzy Panowie!
Serdecznie prosimy o
celne sikanie **DO**
toalety !!!!!!!

Odwieczny problem.

Fot. K. Francuz

2/2021/4/R



**WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
PŁYNNYCH I SZAMBA**

**TANIO I SZYBKO
NOWE URZĄDZENIA
FIRMA Z USTRONIA**

TEL : 605207222

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRA-
SZAMY - USTRON. 33-854-
53-98.

Mobilne usługi fryzjerskie
u Kasi. Zadzwoń-przyjadę!
505-152-958.

Masz problem z komputerem?
Nie czekaj! ZADZWOŃ: 609-
776-136.

Bagażówka - przeprowadzki
+ ekipa. Usługi transportowe.
601-478-108.

Wykończenia wnętrz: kafel-
kowanie, malowanie, gładzie,
układanie podłóg, podwieszane
sufity, 500-212-193

Kredyty bez zaświadczeń,
również dla pracujących za
granicą 786193050 Cieszyn.

KOMANDOR - Cieszyn,
ul.Stawowa 27 - szafy, gar-
deroby, zabudowy wnęk
z drzwiami przesuwanymi
i nie tylko... Zamów bezpłatny
pomiar. RATY 0%. 728-340-
518, (33) 854-22-57. www.
komandor.pl.

Kupię starocie, antyki PRL.
507-227-144.

Kupię stare motocykle oraz
wszystkie części. 507-227-
144.

Kupię motorynkę. 507-227-
144.

DYŻURY APTEK

Dyżur w godzinach 8.00-20.00

Apteki dyżurujące w niedziele i święta:

16-17.01	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 33 854-14-73
23-24.01	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
30-31.01	Rumiankowa	ul. Skoczowska 76	tel. 33 300-30-40

APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej
27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

USTROŃSKA

10 lat temu - 13.01.2011 r.

MILLE

Tysiąc numerów „GU” - to dużo, czy mało? Z redaktorem naczelnym zastanawialiśmy się, ile metrów wysokości będzie miał stos złożony z tysiąca egzemplarzy „GU”? Jaką powierzchnię zajmie tysiąc „GU” rozłożonych na kartki? Nasze wyliczenia dały następujące wyniki: stos z tysiąca „GU” będzie miał wysokość zaledwie 90 cm, (oprawiony w roczniki 80 cm), ułożony zaś z wszystkich wydanych do tej pory egzemplarzy gazet już 1,26 km. Waga tysiąca numerów „GU” wynosi 43 kg. Waga całego nakładu tysiąca numerów wyniesie 60,2 ton. Powierzchnia rozłożonych kartek z tysiąca numerów „GU” wyniesie 504 m², czyli powierzchnia stron to 1008 m². Mało! - stwierdziłem. Na to redaktor odpowiedział. „No to zapisz tyle!”. Znam takiego, co by to zapisał, ale nie powiem kto to. Sami P.T. Czytelnicy zgadnijcie? Bardzo lubi pisać. Dalej zastanawialiśmy się czego w ostatnich ponad dwudziestu latach w Ustroniu powstało więcej, niż tysiąc?

Mieszkań? - może, domków jednorodzinnych? - chyba tak, lamp oświetleniowych i metrów bieżących chodnika? - tak, metrów kwadratowych chodnika i alejek parkowych - na pewno tak. O tym, co jest bardziej pożyteczne dla mieszkańców naszego miasta, tysiąc numerów „GU”, czy wybudowanie tysiąca mieszkań, domków jednorodzinnych, chodników itp. nie dyskutowaliśmy, bo to jest oczywiste. Tysiąc numerów „GU” dziś, to można powiedzieć tylko 60,2 ton makulatury. Mam nadzieję, że przerobionej z powrotem na papier. Ale, najważniejsze to, żeby pamiętać o więzi jaka zawiązała się przez ponad dwadzieścia lat i tysiąc numerów gazety, pomiędzy „GU”, a jej P.T. Czytelnikami.

RAZEM DALI 150 ZŁ

Podczas tegorocznego XIX Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej pomocy w Ustroniu zebrano 28.106,30 w złotych. Były jeszcze dolary, euro, a nawet ruble. Te banknoty i bilon zostały przesłane do sztabu głównego Orkiestry, a rozliczenie otrzymamy w ciągu dwóch miesięcy. Jak podaje portal OX w Wiśle zebrano 20.735,05 zł, w Cieszynie: 48.096,07 zł, w Skoczowie: 44.165,85 zł, w Zebrzydowicach - 18.209,30 zł, w Istebnej: 13.739,75 zł, w Chybiu: 14.077,81 zł. Do tych kwot również nie są doliczone datki w obcych walutach. Ilona Kurowska, Karolina Krzyżok, Magda Polok, Jakub Kostka i Bartosz Chyliński z klas trzecich Gimnazjum nr 1 byli jednymi ze 150 młodych ludzi, którzy w niedzielę, 9 stycznia kwestowali w Ustroniu na rzecz dzieci z chorobami nefrologicznymi i urologicznymi.

DO TRZECH RAZY SZTUKA

Dziewięciokrotna mistrzyni Polski, Karolina Lampel-Czapka odlatuje do Dubaju, gdzie 14 stycznia rozpoczyna się szósta edycja 24 Hours of Dubai. W dobowym wyścigu na Dubai Autodromie startują dziewięć polskich kierowców. Karolina będzie jedyną kobietą w tej grupie. Czeski K&K Racing Team Valek Motorsport, przed rokiem oglądany na podium w klasie, ponownie wystawia benzynowe BMW 130i. Skład kierowców będzie identyczny, jak w październikowym Epilogu pod Brnem - Marcel Kusin/Petr Valek/Karolina Lampel-Czapka/Michaela Peskova. Czesko-polsko-słowacka ekipa otrzymała najwyższy numer startowy w klasie A4 - 50. Lista zgłoszeń obejmuje 84 samochody.

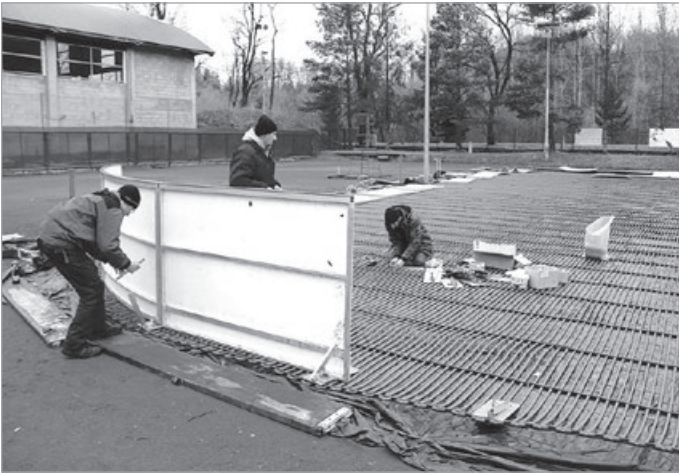
Wybrała: (Isz)

2/2021/5/R

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**

881-40-40-50





Nie taki dawny Ustroń, 2015 r.

NAGRODY ZA KRZYŻÓWKĘ ŚWIĄTECZNĄ

Ze świąteczną krzyżówką zmierzyło się więcej osób niż z jej cotygodniową odpowiedniczką. Jako ciekawostkę warto podać, że krzyżówka pojawiła się w Gazecie Ustrońskiej już w roku 1991 i od tamtego czasu nasi czytelnicy przysyłają rozwiązania, a my nagradzamy jedną osobę, wyłonioną poprzez losowanie. Co tydzień można wygrać 50 zł, czasem są też nagrody rzeczowe lub usługi fundowane przez ustrońskich przedsiębiorców. Zanim nastał covid wiele osób przynosiło do redakcji rozwiązania, a spotkania z czytelnikami zawsze były okazją do rozmów. Teraz na naszych krzyżówkowiczów czeka pudełko w holu budynku, w którym mieści się redakcja. Rozwiązania można też przysyłać mailem (drukujemy je i dołączamy do reszty) lub pocztą.

Jak zawsze przy krzyżówce świątecznej rozlosowaliśmy dwie nagrody po 50 zł z kalendarzem ściennym oraz 4 nagrody rzeczowe: kubek i kalendarz z autografem od Kajetana Kajetanowicza.

* * *

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) bohater na cokole, 8) wynik dzielenia, 9) efekt pracy architekta, 10) eskorta – świta, 12) rodzaj tkaniny, 14) szybka akcja na boisku po akcji rywala, 15) morskie parzydło, 16) bez grosza przy duszy, 19) porozumienie pomiędzy kumplami, 22) imię żeńskie, 23) pierwsza skibka z bochenka chleba, 24) skórzane naczynie na wodę.

PIONOWO: 2) stolica najmniejszego województwa, 3) ustrońska dzielnica, 4) ogon lisa, 5) duże polowanie w nagonką, 6) rodzaj kurtki, 7) kolega prozaika, 11) bajkowy nakrywa się, 13) zabiera głos w imieniu szefa, 17) piękny kwiat ogrodowy, 18) żrąca ciecz, 20) malowidła z nagością, 21) koń czystej krwi.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 22 stycznia.

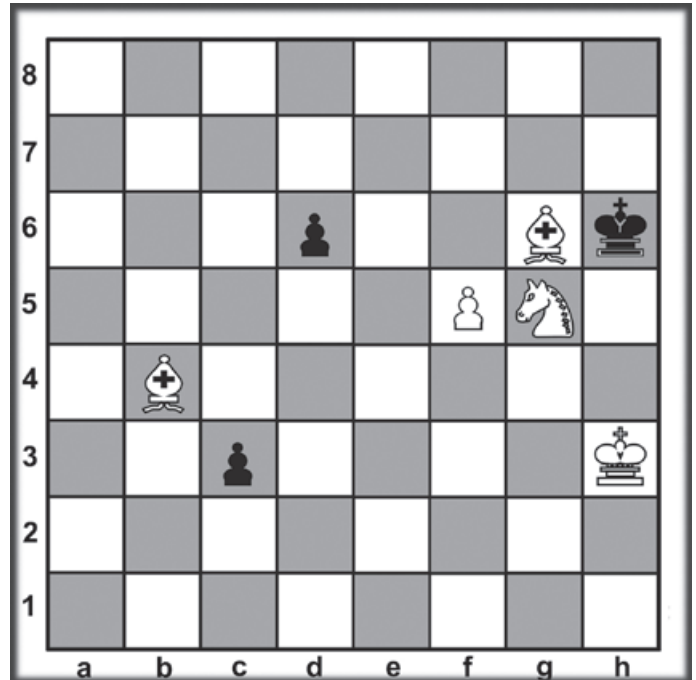
Rozwiązanie Krzyżówki Świątecznej WESOŁYCH ŚWIĄT DRODZY CZYTELNICY

Nagrody w wysokości 50 zł otrzymują: * **Małgorzata Lipowczan** z Ustronia, ul. Grażyńskiego i **Janina Bujok** ul. M. Konopnickiej. Nagrody rzeczowe od Kajetana Kajetanowicza otrzymują: **Danuta Śliwka** ul. Cieszyńska, **Teresa Kamińska-Gibas** ul. Folwarczna, **Magdalena Choraży-Suchy** os. Centrum, **Stanisław Herzyk** os. Manhattan. Zwycięzców zapraszamy po nagrody po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie, tel. 33 854-34-67.

KĄCIK SZACHOWY MOKATE

A Family Business

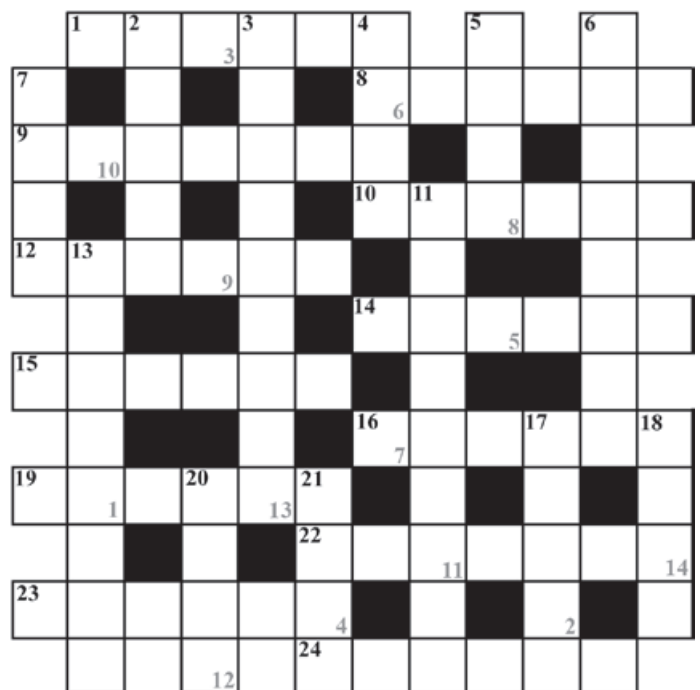
Mokate pobudza myślenie!



Mat w dwóch posunięciach.

W. Suchta 2020 r.

Rozwiązania z GU nr 51: 1) Hf7; 2) Se3 lub Se7



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustrońska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustrońskiej.



MKS Ustroń – seniorzy: w górnym rzędzie od lewej: Piotr Bejnar, Michał Jopek, Mateusz Turoń, Mateusz Cieślarski, Marcin Białkowski, Szymon Gogółka, Arkadiusz Czapka, Aleksander Bejnar, Sebastian Pękała. W dolnym rzędzie od lewej: Krzysztof Bieleś, Marek Cholewa, Piotr Szturc, Dawid Oliwka, Jan Cieślarski, Piotr Browarczyk, Bartosz Mrowiec, Michał Raszkowski.

WYJAZDOWA WYGRANA

UKS 31 Rokitnica Zabrze - MKS Ustroń 29:33 (12:16)

Trzy dni przed Wigilią ustrońscy szczypiorniści udali się do Zabrza, gdzie przyszło im rozegrać ostatnie spotkanie w 2020 roku. „Meczowe” pożegnanie minionego już roku było udane, bowiem podopieczni trenera Piotra Bejnara wrócili do Ustronia z tarczą.

Spotkanie, które odbyło się w poniedziałkowy wieczór, było niezwykle zacięte i emocjonujące. W pierwszych minutach rywalizacji utrzymywał się wynik remisowy, jednak wraz z upływem czasu zarysowywała się przewaga

naszych piłkarzy ręcznych. Ostatecznie pierwsza połowa zakończyła się ich czterobramkowym prowadzeniem. Po zmianie stron do głosu doszli zabrzanie, którzy systematycznie odrabiali straty i na osiem minut przed zakończeniem

spotkania prowadzili 27:26. To jednak były dla nich miłe złoże początki, bowiem podopieczni trenera Piotra Bejnara w ostatnich minutach „wrzucili wyższy bieg” i odjechali rywalom, dzięki czemu wygrali 33:29.

MKS Ustroń wystąpił w składzie (w nawiasie liczba bramek): Piotr Browarczyk, Dawid Oliwka, Jan Cieślarski – Mateusz Cieślarski (10), Michał Jopek (6), Mateusz Turoń (6), Szymon Gogółka (4), Marcin Białkowski (4), Marek Cholewa (2), Aleksander Bejnar (1), Arkadiusz Czapka, Bartosz Mrowiec, Szymon Patyna, Sebastian Pękała, Piotr Szturc, Michał Raszkowski. **Arkadiusz Czapka**

ZWYCIĘSKIE POWITANIE NOWEGO ROKU

MKS Ustroń - UKS MOSM Vocare BPO Bytom 28:26 (13:14)

Ostatniej soboty MKS Ustroń rozegrał pierwsze tegoroczne spotkanie w III lidze, kiedy to pod Czantorię zawitała drużyna z Bytoma. Nowy rok ustrońscy szczypiorniści zainaugurowali tak samo jak pożegnali poprzedni, a więc zwycięsko.

Pierwsza połowa tego spotkania była niezwykle wyrównana i żadna z drużyn nie potrafiła odskoczyć na kilkubramkowe prowadzenie. Gra toczyła się bramka za

bramkę, jednak o ten jeden skuteczny rzut lepsi w pierwszej połowie byli zawodnicy z Bytoma, dzięki czemu to oni mogli schodzić na przerwę w lepszych humorach. Przerwę lepiej spożytkowali nasi rodzimi szczypiorniści, którzy w pierwszym kwadransie po zmianie stron zaprezentowali się z dobrej strony, szybko odrabiając jednobramkową stratę, a następnie stopniowo powiększając

swoje prowadzenie. W 45. minucie podopieczni trenera Piotra Bejnara, po rzucie Marcina Białkowskiego, prowadzili już różnicą sześciu trafień. W ostatnich minutach ambitnie grający bytomianie zdołali w pewnym stopniu zniwelować starty, jednak było to za mało by móc myśleć o zwycięstwie. Dla ustrońskich szczypiornistów była to druga wygrana z rzędu.

MKS Ustroń wystąpił w składzie (w nawiasie liczba bramek): Dawid Oliwka, Jan Cieślarski, Piotr Browarczyk – Mateusz Cieślarski (10), Michał Jopek (7), Szymon Gogółka (4), Marcin Białkowski (3), Marek Cholewa (2), Mateusz Turoń (2), Krzysztof Bieleś, Sebastian Pękała, Arkadiusz Czapka, Piotr Szturc, Bartosz Mrowiec, Aleksander Bejnar, Michał Raszkowski. **Arkadiusz Czapka**

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: 1200 egzemplarzy / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> / Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: 11.01.2021 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 18.01.2021 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Delikatesy Centrum Lipowice, Lewiatan Manhattan, Mendrek Lipowice, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.